

Puls

regionu

Legnica • Lubin • Głogów • Polkowice • Jawor • Złotoryja

Historyczna chwila

LUBIN. Samorządy łączą siły i zamiast rywalizować, zaczęły wreszcie współpracować. Radni miejscy i gminy wiejskiej, podczas wspólnej sesji, jednogłośnie zdecydowali o rozpoczęciu prac nad utworzeniem Strefy Aktywności Gospodarczej – S3 Lubin Zachód. Rajcy zasiedli wspólnie do stołu. Wcześniej nie było łatwo o współpracę.

STR. 5



FOT. MAGDALENA RZEMIEŃ

Jesień nie taka szara



FOT. MARTA CZACHÓRSKA

LUBIN. Emerytura nie musi się kojarzyć z czasem spędzonym przed telewizorem, ale z realizowaniem pasji i rozwijaniem zainteresowań. Niemal dwa tysiące studentów seniorów zainaugurowało rok akademicki 2015/2016. Uniwersytet działa od 2007 roku i to z coraz większym powodzeniem. Jego słuchacze mogą korzystać m.in. z zajęć ruchowych, nauki języków, informatyki czy tańca.

STR. 10-11

Puls Regionu

KURCZĘTA SPŁONEŁY ŻYWCEM | 4



FOT. PRZEWYSŁAW PIŚKAWIA

PROCHOWICE. Pożar wybuchł po godzinie piątej rano w poniedziałek. Na miejsce przyjechało 14 jednostek straży pożarnej. W Kwiatkowicach całkowicie spłonął obiekt, w którym znajdował się kurnik. Niestety, żadnego z 40 tysięcy ptaków nie udało się uratować. Wstępnie straty oszacowano na około 800 tys. zł.

POŚCIG ZA ZABÓJCAMI | 8



FOT. ARCHIWUM POLICJI

JAWOR. Dyżurny policji otrzymał zgłoszenie o kolizji z udziałem mitsubishi. Takim właśnie samochodem uciekali dwaj mężczyźni, którzy wcześniej dokonali morderstwa na terenie Wałbrzycha. Na szczęście sprawcy szybko zostali zatrzymani i obezwładnieni.

DZIURY W MOŚCIE

| 9

ZŁOTORYJA. Mieszkańcy boją się korzystać z kładki nad Kaczawą. Spróchniałe i przegniłe deski oraz dziury odstraszały przed wejściem na most, który łączy ulice Grunwaldzką i Rzeczną. Przeprawa jest najkrótszym połączeniem tych ulic z centrum. Złotoryjanie jednak boją się tędy chodzić. – Poruszam się o lasce i fatalnie przechodzi mi się przez most – mówi złotoryjanka. – Dechy są zmurzałe albo ich brakuje i nie wiadomo, jak stawiać nogi – dodaje kobieta.

(JW)



FOT. JOANNA WARENICA

DO ZDOBYCIA JEST 12 MANDATÓW POSELSKICH, O KTÓRE WALCZY 179 OSÓB,

Na ostatniej

Za 17 dni będziemy wybierać posłów i senatorów. Partie lub organizacje polityczne dwoją się i troją, by zdobyć jak największe poparcie. Ostatnie dni kampanii obfitują więc w wizyty osób z pierwszych stron gazet. Pojawili się m.in. kandydatka na premiera – Beata Szydło z PiS, wicepremier Tomasz Siemoniak z PO czy twórca partii Nowoczesna – Ryszard Petru.

Beata na premiera – takimi okrzykami lubinianie przywitali wiceprezesa PiS, Beatę Szydło. Lokalni politycy przyszedli z bukietami kwiatów. Lubin to jedyne miasto w regionie, które odwiedziła podczas kampanii do parlamentu kandydatka na premiera.

– KGHM, będący symbolem Lubina, jest ważny nie tylko dla samego miasta, ale całej Polski – mówiła Beata Szydło. – KGHM jest potrzebny regionowi, Lubinowi i polskiej gospodarce. Jeśli wygramy, wybory zlikwidujemy podatek od niektórych kopalni – zadeklarowała.

Aby nie być gołosłowną w obietnicach przedwyborczych, przywiozła ze sobą i pokazała stosowny projekt ustawy, który został złożony do łaski marszałkowskiej. To nowość, bo wcześniej PiS deklarował, że zawiesi miedziowy podatek na 10 lat.

– My zawsze mówiliśmy o likwidacji tego podatku, jednak ze względów proceduralnych nie było to możliwe. Dopiero na początku przyszłego roku do ustawy zostaną dopisane węglowodory, a więc ropa naftowa czy gaz łupkowy. Po pierwszym styczniu 2016 roku będzie już bezpośrednia droga do tego, by ten podatek zlikwidować i to jest nasz cel – tłumaczył

Krzysztof Kubów, szef lubińskich struktur PiS.

Beata Szydło spotkała się z mieszkańcami na Wzgórzu Zamkowym, pod Pomnikiem Pamięci Ofiar Lubina'82. Działacze PiS złożyli pod nim i Tablicami Pamięci wiązanki kwiatów.

– Z Lubinem wiąże się słowo patriotyzm. Miały tu miejsce bardzo ważne wydarzenia w historii Polski – mówiła wiceprezesa PiS. Na spotkanie z kandydatką na szefa rządu przyszło wielu mieszkańców.

Na Wzgórze Zamkowe przyszli również członkowie PiS-u, jak senator Dorota Cudowska, wiceprezesa partii Adam Lipiński czy Krzysztof Kubów, radny województwa dolnośląskiego. Nie zabrakło też związkowców, jak Józef Czyczerski z miedziowej Solidarności czy Bogdan Orłowski, przewodniczący Solidarności Zagłębia Miedziowego.

Z kolei kandydaci Platformy Obywatelskiej do Sejmu i Senatu z legnicko-jeleniogórskiego okręgu wyborczego nr 1 spotkali się w ostatnią niedzielę w legnickim hotelu Qubus. Gwiazdą konwencji był były zawodnik i trener reprezentacji Polski w piłce ręcznej, eurodeputowany Bogdan Wenta, którego obecność przyćmiła nawet wicepremier i ministra obrony narodowej, Tomasz Siemoniak.



Prawo i Sprawiedliwość

Popularny sportowiec przyjechał wesprzeć Piotra Borysa, kandydującego do Senatu. – To odpowiedni człowiek na odpowiednim miejscu – mówił Bogdan Wenta o lubińskim polityku.

W Legnicy pojawili się w większości działacze związani z Jackiem Protasiewiczem. Samego lidera PO na Dolnym Śląsku jednak zabrakło. Na konwencji nie pojawił się także legnicki poseł Robert Kropiwnicki,

postrzegany jako człowiek Schetyny.

– Myślę, że jeżeli kogoś tutaj dziś nie ma, to dlatego, że nie może albo prowadzi kampanię wyborczą. Podziały nie mają teraz większego znaczenia, jesteśmy razem, walczymy razem i mam nadzieję, że wygramy razem – mówił wicepremier Tomasz Siemoniak.

Na konwencji nie zabrakło lokomotywy listy, pochodzącego z Wrocławia Stanisława Huskowskiego. Wiceminister resortu administracji i cyfryzacji zastąpił w tej roli Grzegorza Schetnę. Minister spraw zagranicznych niedawno skrytykował swojego następcę. Był zdziwiony, że Huskowski nie odwiedza Legnicy.

Wiceszef MAC tłumaczył się brakiem czasu. – Jestem pracownikiem rządowym, nie dostaję więcej niż jeden dzień urlopu w tygodniu – mówił Stanisław Huskowski.

W tym samym miejscu, w ostatnim dniu września, gościł lider partii Nowoczesna, ekonomista Ryszard Petru. W Legnicy spotkał się głównie ze swymi kandydatami do Sejmu i ich rodzinami. Innych potencjalnych wyborców przyszło niewielu.

Twórca nowego ugrupowania politycznego liczy na dwucyfrowy wynik wybor-



Nowoczesna

czy. Twierdzi, że jako ewentualny sojusznik zwycięskiej opcji będzie dużo droższy programowo od dyżurnego koalicjanta, jakim jest Polskie Stronnictwo Ludowe, ale za to zdecydowanie od niego tańszy „stołkowo”.

Ponadto szef Nowoczesnej jest przeciwny budowie przystanku „wszyscy przeciwko PiS”. – Koalicja musi być za czymś, a nie przeciwko czemuś. Taka koalicja jest bez sensu, bo wtedy rodzi się pytanie, jaki macie wspólny program? Zatrzymać PiS? – krytykuje tego typu kreda lider nowej partii.

Polityk odniósł się także do lokalnych tematów. Mówił m.in. o Polskiej Miedzi. – W przeciwieństwie do kopalni węglowych, byłbym ostrożny z prywatyzacją

KGHM, bo nie ma sensu prywatyzować monopolu – stwierdził Ryszard Petru.

Kiedy został dopytany, że chyba ma na myśli całkowitą prywatyzację tej spółki, w której jedynie mniejszościowy pakiet akcji należy do Skarbu Państwa, ekonomista odparł: – Jeżeli państwo ma wpływ, to nie jest prywatyzacja, tylko upublicznienie na giełdzie.

Ponadto lider stwierdził, że źle by było, gdyby region uzależnił się od KGHM. – Trzeba zrobić wszystko, by tu wpłynęło wielu innych inwestorów, żeby region nie był uzależniony od koniunktury na miedź. Proponuję więcej optymizmu i nie słuchać starych polityków, a zwłaszcza tych związkowców, którzy są na etatach, bo oni mają w tym własny, partykularny interes –

Puls
regionu

WYDAWCA:
TVL
Spółka z o.o.

REDAKCJA: ul. Tysiąclecia 2, 59-300 Lubin
PO REDAKTOR NACZELNY: Jacek Mamiński
REDAKTOR WYDANIA: Joanna Michalak
ZESPÓŁ REDAKCYJNY: Edyta Drzymała, Daria Jęczmionka, Malwina Komarnicka, Łukasz Lemanik, Karolina Lis, Joanna Michalak, Adam Michalik, Urszula Romaniuk, Ewelina Rozmus, Magdalena Rzemień, Katarzyna Szatkowska, Daniel Śmiłowski, Joanna Wareńca. FOTO: Paweł Andrachiewicz, Przemysław Łyskawa.
KONTAKT: Redakcja: tel. 76 847-86-78; Lubin: 501 958 381, 509 202 549, 515-722-129; Polkowice, Głogów: 515-722-103, Złotoryja: 515-722-023; Legnica: 514-764-776, 515-722-090; Jawor: 508-204-922; redakcja@regionfan.pl;
Reklama: tel. 508-334-173, reklama@regionfan.pl.
DRUK: Polskapresse Wrocław
Redakcja nie zwraca tekstów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo do ich redagowania z możliwością skracania.
Rozpowszechnianie materiałów redakcyjnych, bez zgody wydawcy, jest zabronione.



Kukiz'15



KORWiN

CO DAJE NIESPEŁNA 15 KANDYDATÓW NA MIEJSCE

prostej



krytykował organizację pracownicze.

Tego dnia dla Ryszarda Petru było to co najmniej trzecie tego typu spotkanie. Być może późna pora i zmęczenie sprawiły, że lider przemawiał dość chaotycznie. Nie dawał też konkretnych odpowiedzi na pytania, jakie padały z sali.

O swym programie mówił ogólnikowo i czasami nie dokończył myśli, co drażniło niektórych uczestników spotkania. Widać natomiast, że Ryszard Petru lubi występy publiczne i doskonale sobie radzi z choreografią. Na scenie porusza się niczym gwiazdor estrady. Zadaje pytania, po czym kieruje trzymanym w dłoni mikrofon w stronę publiczności, by ta odpowiedziała kończąc myśl lub zdanie.

W sobotę narodowiec Robert Winnicki, który znalazł się na czele listy kandydatów do Sejmu z komitetu Kukiz'15, zorganizował w Legnicy marsz przeciwko islamizacji Polski. Kiedy pochód znalazł się na wysokości dwóch knajp z arabskim jedzeniem, ktoś krzyknął: Jeb.. Araba! Reszta uczestników parady błyskawicznie podchwyciła te słowa i na całe gardło ryczała obraźliwe hasło. Wtedy dziennikarze relacjonujący to wydarzenie solidarnie zakończyli pracę.

Organizatorzy manifestacji informowali, że skrzyknęli się za pośrednictwem popularnego portalu społecznościowego. Udział w proteście zadeklarowało około 600 osób, niektóre źródła mówiły nawet o grupie liczącej tysiąc osób. Przyglądający się pochodowi policjanci stwierdzili, że pochod nie liczył nawet stu osób.

Wszystko zaczęło się standardowo, od zwołanej w po-

wiających ofiary brutalności islamistów. Szokujące zdjęcia ustawili członkowie partii KORWiN. Kilka dni wcześniej podobną akcję zorganizowali w Głogowie.

W takiej scenarii kandydaci do Sejmu zbierali podpisy pod petycją przeciw przyjęciu imigrantów. – To nie kampania wyborcza. Po wyborach nie przestaniemy mówić o tym problemie – zapewniał Tomasz Kuncik, kandydat nr 7 na liście w okręgu legnicko-jeleniogórskim.

Tak drastyczne fotografie mają pokazać ludziom, czym może grozić przyjęcie do Polski uchodźców. Wiele osób zatrzymało się i podpisało pod petycją, która zostanie wysłana do premier Ewy Kopacz.

– To nie są uchodźcy, ale zwykli imigranci, którzy chcą żyć na koszt państwa – mówi Zbigniew Gatkowski, kandydat nr 5 na liście. – Jeśli ktoś chce, niech przyjmie ich do swojego domu. To nie państwo powinno o tym decydować – dodaje.

Razem z kandydatami partii KORWiN podpisy zbierał także były żołnierz zawodowy, który przez rok pełnił służbę w Afganistanie. – Wiedziałem, jak niebezpieczny może być islam. Byłem świadkiem, jak talibowie najpierw szkolili się w policji, a później wysadzali się w powietrze – mówi Leszek Jasica, były żołnierz 17. Wielkopolskiej Brygady Zmechanizowanej z Międzyrzecza.

Członkowie partii planują także demonstrację. 18 października chcą przejść ulicami Głogowa. Na razie jednak nie dostali zgody od prezydenta miasta. – Manifestację i tak zorganizujemy. Jeśli nie będzie zgody, będziemy szli chodnikiem i nie będziemy blokować ulic – mówi Tomasz Kuncik.

Natomiast w ostatni wtorek kandydaci Partii Razem, na czele ze swym liderem Szymonem Surmaczem z Wolińmierza, spotkali się z dziennikarzami pod niszczącym browarem w Legnicy. Ich zdaniem to doskonały przykład na niedoskonałość transformacji ustrojowej i ślepą wiarę w niewidzialną rękę wolnego rynku.

– Tradycje piwowarskie były w Legnicy od 1345 roku, a znikły dopiero w 1995 roku – ubolewa Tomasz Szczytyński, nr 13 na liście. Zdaniem kandydatów Polska stała się montownią Europy, w której



innowacyjnych rozwiązań mamy jak na lekarstwo.

Lider listy, Szymon Surmacz, tłumaczy, że jego partia nie przyjęła zaproszenia od OPZZ i nie weszła do koalicji Zjednoczona Lewica. – Jesteśmy razem z ludźmi, a nie z elitami politycznymi – deklaruje.

Kandydaci już dziś mówią o swych dwóch największych sukcesach. Pierwszy, to fakt, że bez problemów udało im się zarejestrować listy we wszystkich okręgach w kraju, a po drugie, że konkurencyjne ugrupowania polityczne czerpią garściami pomysły z ich programu wyborczego.

– Teraz nagle wszyscy opowiadają się za zniesieniem umów śmieciowych czy dostrzegają problem braku mieszkań komunalnych – uważa Szymon Surmacz, który jest za interwencjonizmem państwa w gospodarkę i za-

trzymaniem bezmyślnej prywatyzacji takich firm, jak np. KGHM, które płacą pracownikom godziwą płacę i dbają o społeczną odpowiedzialność biznesu.

Partia Razem liczy na co najmniej trzyprocentowe poparcie wyborcze. Jeśli przekroczy próg i wprowadzi do Sejmu kilku swych przedstawicieli, wówczas „na bieżąco będzie ujawniać wszystkie szwindle”.

– Przez ostatnie dekady nauczono nas nie walczyć o swoje. Wytepieno z nas bunt, ale to się zaczyna odradzać i wkrótce będzie więcej chętnych do wyjścia na barykady – uważa Szymon Surmacz, który akcję ze sztandarami i megafonami zapowiada na dziś – przed Legnicką Specjalną Strefą Ekonomiczną.

Joanna Michalak (współpraca MAK, MRz, SZAT, DRM)



łudnie konferencji prasowej z udziałem sześciu kandydatów do Sejmu z listy Kukiz'15. Oprócz lidera, pochodzącego ze Zgorzelca znanego narodowca Roberta Winnickiego, w spotkaniu uczestniczyli radni z Lubina – Marcin Królak, startujący z nr 2, oraz Jawora – Krzysztof Detyna – nr 4 na liście. Ponadto byli: Piotr Michalczyk z gminy Krotoszyce – nr 7, Magdalena Stępnia z Legnicy – nr 8 oraz legniczanin Krzysztof Klara – nr 16.

Kandydaci omawiali swój program, zawarty w tzw. strategii zmian, i przekonywali, że w nadchodzących wyborach parlamentarnych mogą liczyć nawet na 15 proc. poparcia. Ich zdaniem, niemal 2 mln Polaków, którzy wzięli udział we wrześniowym referendum, to przede wszystkim wyborcy Pawła Kukiza, stąd i teraz liczą na ich głos.

Lokomotywa listy zaprosiła dziennikarzy na happening, który odbył się półtorej godziny po zakończeniu oficjalnej konferencji. Co ciekawe, w happeningu – który okazał się zwykłą manifestacją ludzi skupionych wokół narodowców – nie wzięli udziału wszyscy kandydaci do Sejmu z ruchu Kukiz'15. Niektórzy oficjalnie się odcięli od takich form promocji.

W niedzielę na osoby wychodzące z lubińskiego kościoła na Przylesiu czekał niecodzienny widok – kilkadziesiąt fotografii przedsta-



INTERCITY PRZYWRACA KURSY

WLEGNICA. Dobra wiadomość dla podróżnych. Z dworca kolejowego znów będzie można bezpośrednio dojechać do Warszawy. Informację potwierdza biuro prasowe PKP Intercity. Zmiany w rozkładzie jazdy zaczną obowiązywać od niedzieli, 13 grudnia br.

– Pociąg z Legnicy wyjeżdżać będzie przed godziną 8 rano, tak aby do stolicy dotrzeć po godzinie 12. W drogę powrotną skład wyruszać będzie około godziny 15.30, tak by dojechać do Legnicy około godz. 20 – informuje biuro prasowe PKP Intercity. Z zapowiedzi wynika więc, że podróż trwać będzie nieco ponad cztery godziny.

Niestety, przewoźnik nie potwierdził doniesień prasowych o dwóch takich kursach na dobę. Dolnośląski dodatek „Gazety Wyborczej” podał, że: „Legnica ma mieć też drugie połączenie z Warszawą: Intercity o czwartej rano (pięć godzin podróży). Ze stolicy wróci po godz. 23”.

(JOM)

Kurczęta **spłonęły żywcem**

WPROCHOWICE. Pożar w Kwiatkowicach wybuchł po godzinie piątej rano w poniedziałek. Na miejsce przyjechało 14 jednostek straży pożarnej. Całkowicie spłonął obiekt, w którym znajdował się kurnik.

– Budynek był drewnianej konstrukcji, dodatkowo ocieplony styropianem i jeszcze pokryty blachą. Działania były utrudnione. Skupiliśmy się na zabezpieczeniu stojącego obok kurnika – mówi Adam Konieczny, komendant miejski Państwowej Straży Pożarnej w Legnicy.

Pożar zauważył właściciel kurnika, który od razu wezwał pomoc. – Nie wiem, co się stało. Byłem tutaj przed piątą rano, a osiem minut po tej godzinie zobaczyłem ogień na dachu – mówi zrozpaczony hodowca.

Niestety, żadnego z 40 tys. kurcząt nie udało się uratować. Wstępnie straty oszacowano na 800 tys. zł.

(MAK)



FOT. MALWINA KOMARNICKA

PACJENCI BADANI SĄ W... KONTENERACH, A WSZYSTKO PRZEZ...

CHAOS w szpitalu

WLEGNICA. Ma być nowoczesny sprzęt i oszczędności. Póki co jest zamęt, a chorzy odsyłani są z kwitkiem. Wojewódzki Szpital Specjalistyczny, w ramach konkursu, wyłonił nową firmę, która będzie zajmowała się diagnostyką obrazową. Żeby tak się stało, obecny usługodawca musi się wyprowadzić. Dlatego badania wykonywane są w kontenerach.

Firma, która przez 10 lat zajmowała się diagnostyką obrazową w legnickim szpitalu, pakuje swój sprzęt i robi miejsce dla nowego gospodarza tego miejsca. Umowa wygaśa i lecznica rozpisała nowy przetarg. Wygrała go spółka Starmedica. Do dziś poprzednik powinien opuścić mury szpitala. Nowa firma w ciągu trzech miesięcy ma czas na zainstalowanie swojego sprzętu. Zmiany mają przynieść oszczędności szpitalowi, przede wszystkim da-

dzą korzyści pacjentom. – Zażyczyliśmy sobie skoku technologicznego, chcemy mieć najnowocześniejszy sprzęt, jaki jest dostępny na rynku – mówi Tomasz Kozieł, rzecznik prasowy lecznicy.

Na razie prześwietlenia odbywają się w kontenerach, a pacjenci są wystraszeni, że zaplanowane badania w ogóle się nie odbędą. – Czekaliśmy pół roku, a teraz się okazuje, że może w ogóle się nie doczekamy – mówią zaniepokojeni.

Z obsługą szpitalnych pacjentów nie ma proble-

mu. Gorzej z pacjentami ze skierowaniem z Narodowego Funduszu Zdrowia. Firma Affidea, która miała podpisać kontrakt z NFZ, nie spodziewała się rozstania ze szpitalem, dlatego nie znalazła alternatywy i ma teraz problem z pomieszczeniami, w których mogłaby prowadzić swoich pacjentów. Dyrektor spółki obiecuje, że żaden pacjent nie ucierpi.

– Rozpoczęliśmy procedurę dowozu pacjentów na nasz koszt do Wrocławia. Tam będą mieli wykonane wszystkie bada-

nia – przekonuje Iwona Basińska, dyrektor regionalny Affidei. Spółka ta ma wątpliwości, co do wyników konkursu, dlatego postanowiła się odwołać. – Uważamy, że specyfikacja dotyczyła tomografu 68-rzędowego, a nie tak jak zapewniała Starmedica 128-rzędowego – mówi przedstawicielka ustępującego wykonawcy badań.

Na wątpliwości firmy odpowiada prezes Starmedicy. – Wywiązujemy się z oczekiwań szpitala. Zapewniamy odpowiedni

tomograf. Nie mamy sobie nic do zarzucenia – mówi Wojciech Kempniński.

Nowa firma obiecuje, że swój sprzęt postara się zainstalować wcześniej niż za trzy miesiące. Ma podpisaną umowę na obsługę pacjentów wyłącznie szpitalnych. Prezes firmy ma nadzieję, że umowę z NFZ uda się podpisać. Do tego czasu chorzy mogą zrobić rezonans magnetyczny i badanie tomograficzne za złotówkę.

Malwina Komarnicka



FOT. PRZEMYSŁAW JUSZAK



**ZAPISY
NA STAŁE
REZERWACJE
KORTÓW!**

tenis.lubin.pl

tel. 76 74 68 009

e-mail: m.szostak@tenis.lubin.pl



SAMORZĄDY ZAMIAST RYWALIZOWAĆ, ZACZĘŁY WRESZCIE WSPÓŁPRACOWAĆ

Historyczna chwila

LUBIN. Samorządowcy łączą siły. Radni miejscy i gminy wiejskiej, podczas wspólnej sesji, jednogłośnie zdecydowali o rozpoczęciu prac nad utworzeniem Strefy Aktywności Gospodarczej – S3 Lubin Zachód. Rajcy obu samorządów zasiedli wspólnie do stołu. Wcześniej nie było łatwo o współpracę.



FOT. MAGDALENA RZEMIENI

Wielokrotnie apelowałem do poprzednich władz gminy Lubin, by nie realizowali złych projektów. Niestety, ci chcieli zbudować wiatraki na najlepszej gospodarczo działce zaraz pod miastem. Teraz chcemy właśnie tam stworzyć strefę – mówi prezydent Robert Raczyński.

Teren przeznaczony pod strefę ma ponad 400 ha. Ma to być naj-

bardziej atrakcyjne miejsce dla inwestorów na zachodzie Polski. Nie tylko przez drogę ekspresową S3, której budowa właśnie się rozpoczęła. – Wszystkie media, które są potrzebne do powstania tej strefy, czyli prąd albo gaz są już podłączone – mówi Tadeusz Kielan, wójt gminy Lubin.

W regionie na razie największej osób znajduje zatrudnienie

w KGHM. Strefa ma być nowym pomysłem na przyszłość Lubina i okolic. – Szansa na to byśmy mieli równowagę. Na przykład, jeśli w Zagłębiu Miedziowym skończą się złoża, będziemy mieli alternatywę – mówi Norbert Grabowski, przewodniczący rady gminy Lubin.

Po połączeniu sił przez miasto i gminę będzie można rozpo-

czyć prace nad powstaniem Strefy Aktywności Gospodarczej, na wyższych szczeblach: wojewódzkim i krajowym. Ma ona być niemal pięciokrotnie większa niż np. strefa połkowicka. Jak mówił prezydent Lubina, o konkretnych inwestorach będzie można mówić dopiero w 2018 roku, ponieważ wtedy ma zostać ukończona droga ekspresowa S3. **Magdalena Rzemień**

ZAGŁĘBIE ZAPŁACI ZA KIBICÓW

LUBIN. 10 tys. zł kary otrzymał klub futbolowy za transparenty z meczu z Cracovią Kraków. „Komisjo Ligi – dokąd zmierzasz” i „Stop islamizacji Polski” – to hasła wywieszone przez kibiców przy murawie. Reprimendę nałożyła Komisja Ligi Ekstraklasy SA. Stowarzyszenie kibiców Zagłębia Lubin „Zagłębie Fanatyków” tłumaczy się z tych sloganów: – Nie chcieliśmy nikogo obrażać, ale tylko wyrazić opinię na dany temat – zapewnia Łukasz Dominów. Kibice dostali zakaz wyjazdów na dwa kolejne mecze. Zamknięty ma też być sektor G na lubińskim stadionie. Te decyzje są jak na razie w zawieszeniu. Jeżeli incydenty się powtórzą, zakaz zostanie odwołany, a karę zapłaci klub. – Przyjęliśmy karę. Takie zdarzenia to incydenty na naszym stadionie. Dbamy, by było tu bezpiecznie – zapewnia Zygmunta Kogut, rzecznik prasowy Zagłębia Lubin.

(MRz)



FOT. ARCHIWUM

Razem dla Polski niezależnie od wieku

LUBIN. – Tylko dzięki historii możemy zachować pamięć o polskości – mówił starosta Adam Myrda, podczas obchodów 76. rocznicy powstania Polskiego Państwa Podziemnego.

Utworzenie PPP, to miłowy krok w walce o niepodległość kraju. – To było załóżkiem stworzenia Armii Krajowej. Państwo podziemne funkcjonowało na tych samych zasadach, co normalne państwo – mówi starosta lubiński.

– Walczyliśmy o wolność. Dzięki Bogu teraz możemy się nią cieszyć – mówi członkini Związku Sybiraków.

Młodzieży pokoleniowo uczczono w Lubinie tę rocznicę. Mimo że pod pomnikiem Władysława Sikorskiego pojawili się zarówno kombataneci, młodzież i dzieci, to nadal niewielu młodych ludzi wystarczająco zna historię Polski.

– My mamy dużo lekcji historii i poświęcamy dużo czasu na naukę, szczególnie historii Polski. W innych klasach jednak jest tego o wiele mniej –



przyznaje Patrycja z II Liceum Ogólnokształcącego, z klasy o profilu prawnym.

Oprawę artystyczną przygotowali uczniowie Szkoły Podstawowej nr 10 w Lubinie. **(MRz)**

FOT. MAGDALENA RZEMIENI

KGHM
POLSKA MIEDŹRCS
Regionalne Centrum Sportowe

10 km ulicami Lubina

Cenne nagrody!

Zapraszają na:

BIEG BARBÓRKOWY

o Lampkę Górniczą

Imprezy towarzyszące:

- Bieg sztygarski na 1 milę
- Sztafeta dyrektorska 4 x 100 m
- Sztafeta międzyzakładowa 4 x 400 m
- występ orkiestry górniczej (godz. 10.00)

18.10.2015

godz. 11.00

start: RCS

30.
EDYCJA

www.rcslubin.pl

RCSlubin

tel. 76 846 08 28

RUSZYŁA URZĘDOWA MACHINA W SPRAWIE ZNALEZISKA

Konserwator mówi o bezprawiu

W POLKOWICACH. Starostwo wszczęło postępowanie w sprawie zgłoszenia znaleziska w podziemiach dawnego zboru w Jędrzychowie. Wyślano pisma do autorów wniosku i do konserwatora zabytków.

Znalazcy zostali pouczeni, że znając właściciela terenu powinni niezwłocznie zawiadomić go o całej sprawie – informuje Mirosława Myrna-Kudryk, rzecznik starostwa. – A w związku z przypuszczeniami zgłaszających, że w ruinach świątyni mogą znajdować się rzeczy o wartości historycznej, naukowej lub artystycznej, starosta zawiadomił wojewódzkiego konserwatora zabytków – dodaje.

Przypomnijmy, że – jak napisali redaktorzy „Łowców Przygód TV”, autorzy zgłoszenia – znalezisko znajduje się na terenie zrujnowanej świątyni ewangelickiej, wybudowanej na gru-

zach piastowskiego zamku w Jędrzychowie. „Odkrycia dokonaliśmy w roku 1989, jednak nikt nie był wówczas zainteresowany znaleziskiem” – czytamy w ich piśmie, a dalej: „Dlatego wnosimy o podjęcie działań zmierzających do profesjonalnego zbadania podziemi. Wszelkie znalezione artefakty powinny znaleźć się w muzeum. Jednocześnie informujemy, iż rościmy sobie prawa do znaleziska, które w naszym imieniu stosowne władze powinny przekazać na wskazany przez nas cel dobroczynny”.

Pod koniec zeszłego tygodnia odkrywcy oficjalnie zgłosili „obecność podziemi we wzgórzu,

na którym zbudowana jest świątynia”. Jako dowód wskazują zapadlisko przed wejściem do dawnego zboru. Zgłoszenie wpłynęło do powiatu teraz, na fali poszukiwań „złotego pociągu” w Wałbrzychu.

Kierownik legnickiej delegatury Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków zawiadomienia ze starostwa jeszcze nie otrzymał, ale jego stanowisko w całej sprawie jest jasne. – Wszystkie dotychczasowe eksploracje na terenie dawnego zboru były bezprawne – mówi Leszek Dobrzyński. – Odbływały się bez pozwolenia właściciela oraz konserwatora. Obecnie najważniejszą sprawą jest zabezpieczenie tego obiektu: dachu, murów, sklepienia, stropów. Badania architektoniczne czy archeologiczne, to kwestia przyszłości, ale jeśli nawet będą one prowadzone, to zajmą się nimi fachowcy – dodaje konserwator.

Zarówno kierownik legnickiej delegatury WUOZ, jak i sędzina stowarzyszenia Nowe Kazamaty, nowego właściciela zabytkowej budowli, są zgodni, że zamieszanie wokół rzekomego znaleziska przyniesie więcej szkody niż pożytku.

– Nie wyobrażam sobie tego – mówi Ewa Halbryt o prowadzeniu jakichkolwiek badań podziemi czy innych poszukiwań. – Zamek trzeba przede wszystkim zabezpieczyć i na tym się koncentrujemy, razem z konserwatorem – dodaje.

Obawy właściciela dotyczą też tego, że mogą pojawić się kolejni poszukiwacze skarbów i sensacji. Dodajmy tylko, że wstęp na teren dawnego zboru jest zakazany, o czym informują tablice.

Urszula Romaniuk

Ewa Halbryt uważa, że zamieszanie wokół zabytku przyniesie więcej szkody niż pożytku.

Alarm i ewakuacja w starostwie

W POLKOWICACH. Sygnał alarmowy postawił tydzień temu na nogi pracowników polkowickiego starostwa. W budynku wybuchł pożar. Urzędnicy natychmiast wyszli na zewnątrz razem ze zdeorientowanymi petentami. Wezwano straż pożarną. Nikomu nic się nie stało.

Na szczęście były to tylko ćwiczenia z ewakuacji, w ramach szkolenia przeciwpożarowego, jakie organizowane są cyklicznie w firmach i instytucjach zatrudniających ponad 50 osób.

– Według scenariusza, ogień pojawił się w pomieszczeniach technicznych – informuje Mirosława Myrna-Kudryk, rzecznik starostwa. Ze strefy zagrożenia wycofano pracowników na parking. Sprawdzono wszystkie pomieszczenia.

Po kilkunastu minutach alarm został odwołany, a urzędnicy wzięli udział w szkoleniu z obsługi gaśnic. Akcję nadzorowała straż pożarna. – Szkolenie miało na celu sprawdzenie warunków i możliwości przeprowadzenia ewakuacji pracowników oraz petentów z urzędu – mówi Piotr Woźniakiewicz, rzecznik polkowickich pożarników.

Akcja przebiegła sprawnie. Wszyscy bezpiecznie opuścili budynek. Potem kierownicy wydziałów sprawdzili stan osobowy podległych im pracowników i przekazali informację prowadzącemu akcję ewakuacyjną z ramienia starostwa.

Było to drugie takie szkolenie w tym urzędzie, od czasu przeprowadzki z ul. Górnej w lipcu 2013 roku. Zatrudnionych jest w nim ponad 90 osób. **(UR)**



FOT. STAROSTWO POLKOWICE

SERDUSZKO
ZOSI

Zosia choruje na HLHS - zespół niedorozwoju lewego serca. Czekają na ostatni i najtrudniejszy etap korekty serduszka, który powinien być wykonany przed ukończeniem 3 roku życia. Nawet niewielki wysiłek osłabia jej serduszko. Duszący suchy kaszel, z którym wita każdy nowy dzień, porcelanowa buzia i sine paluszki. To znak, że dłużej czekać nie można.

siepomaga.pl

NAPRAWMY JEJ SERDUSZKO

www.siepomaga.pl/serduszko-zosi



AUTORZY 38 PROJEKTÓW NAMAWIAJĄ DO UDZIAŁU W WYBORZE INWESTYCJI

Każdy ma dwa głosy

▶GŁOGÓW. Budowa break-skweru, zakup pojazdu z wideorejestratorem czy też zajęcia z dogoterapii – to tylko niektóre pomysły mieszkańców zgłoszone do Budżetu Obywatelskiego. Rozpoczęło się głosowanie, które potrwa tylko do piątku, 9 października.

Głogowianie wybierają spośród 38 propozycji. Mieszkańcy zgłosili głównie zadania dotyczące budowy chodników, placów zabaw i miejsc parkingowych.

Wśród projektów znalazł się, między innymi wniosek policji, która stara się o zakup radiowozu z wideorejestratorem. – Dzięki temu pojazdowi wzrośnie bezpieczeństwo na naszych drogach i ulicach – mówi Bogdan Kaleta z głogowskiej policji, zachęcając do głosowania.

Podpisy pod swoim projektem zbierają też członkowie Stowarzyszenia Patriotyczny Głogów. Wnioskują o zbudowanie czterech popiersi wraz z tablicami informacyjnymi. – Popiersia przedstawiają znane postaci z historii Polski, które walczyły o niepodległość kraju – mówi członek organizacji.

Każdy mieszkaniec Głogowa ma dwa głosy. Jeden oddaje na projekty ogólnomiejskie, drugi na inwestycję ze swojego okręgu konsultacyjnego. Głosować można przez Internet na stronie Głogowa, gdzie znajduje się specjalna zakładka „budżet obywatelski” oraz w tradycyjnej formie papierowej. W Urzędzie Miejskim, bibliotekach publicznych przy ul. Jedności Robotniczej, Perseusza i placu Mieszka I, znajdują się formularze.

Daria Jęczmionka

Końca nie widać

▶GŁOGÓW. Przesłuchano nowych świadków w sprawie tzw. snajpera. Mateusz S. oskarżony jest o postrzelenie dwóch osób. Nie przyznaje się do winy.

Sprawa ciągnie się od dwóch lat. W lipcu 2013 roku, 13-letni Grzegorz Węglarz został postrzelony w plecy z wiatrówki. Chłopak trafił do szpitala. Dzień później, w tym samym miejscu, postrzelony został lokalny dziennikarz.

Zarzuty w tej sprawie postawiono Mateuszowi S., po tym, jak w jego samochodzie znaleziono wiatrówkę, z której strzelano do chłopca. Proces rozpoczął się w lutym 2015 roku.

Podczas ostatniej rozprawy przesłuchano kolejnych świadków. Zeznawało dwóch mieszkańców bloku, z którego mogły paść strzały. Obrona wniosła o przesłuchanie kolejnego świadka. Zeznawać ma sam oskarżony. Postępowanie zostało odroczone.

Procesem zmęczona jest mama Grzegorza, która uważa, że obrona niepotrzebnie przeciąga sprawę. – To jest dla mnie śmieszne. Błędne koło, z którego nic nie wynika – komentuje Iwona Węglarz.

Mateuszowi S. postawiono zarzut spowodowania urazów ciała, za co grozi do pięciu lat pozbawienia wolności. Do tematu wrócimy.

(DJ)



FOT. DARIA JĘCZMIONKA

Jest szansa na nowe miejsca pracy

▶GŁOGÓW. Głogowski Park Przemysłowy to nowa spółka, która ma przyciągnąć inwestorów do miasta. W ratuszu odbyła się specjalna konferencja, na której prezentowano projekt GPP.

Udziałowcami są Legnicka Specjalna Strefa Ekonomiczna, miasto oraz firma Spec Bau. Gmina miejska przekazała działkę, na której powstanie hala. Pieniądze na jej budowę dała LSSE. Natomiast prywatny inwestor wybuduje pierwszą halę.

– To kamień milowy i dopiero początek w pozyskiwaniu szerokiej gamy inwestorów – mówi wiceminister gospodarki, Ilona Antoniszyn-Klik.

GPP ma stworzyć atrakcyjne warunki dla prowadzenia i rozwoju działalności gospodarczej. – To szansa na nowe miejsca pracy,

rozwój nowoczesnych gałęzi przemysłu i zwiększenie oferty inwestycyjnej podstrefy LSSE w Głogowie – twierdzi Rafał Rokaszewicz, prezydent Głogowa.

Na terenie GPP mają powstać gotowe hale produkcyjno-magazynowe z zapleczem biurowym. – Mając wybudowaną pierwszą

halę i pierwszego inwestora, pójdziemy do banku i zbudujemy kolejne. Taki jest plan – zapowiada Rafał Jurkowlaniec, prezes zarządu LSSE.

GPP powstanie w Zachodniej Dzielnicy Przemysłowej. Pierwsza hala ma być gotowa za miesiąc.

(DJ)

ROZBÓJ W SALONIE GIER

▶GŁOGÓW. Wobec pracownicy salonu użył siły fizycznej i zastraszając ją, próbował zmusić do wydania kluczy od kasetki, w której znajdował się utarg.

Kobieta stawiała opór i nie wydała mu pieniędzy. Przypadkowi przechodnie spłoszyli 28-latkę. Mężczyzna zaczął uciekać. Po kilku minutach został zatrzymany przez policyjny patrol.

Sprawca ma już na swoim koncie kilka przestępstw. Tym razem działał w warunkach recydywy. Grozi mu kara do 12 lat więzienia.

To już drugi rozbój w salonie gier w ostatnim czasie. Tydzień wcześniej do napadu doszło w lokalu przy placu Tyśiąclecia. Mężczyzna ukradł wtedy kilka tysięcy złotych. Policja wciąż poszukuje sprawcy.

(DJ)

VII Otwarte Mistrzostwa Lubina w Nordic Walking

11.10 2015 godz. 11⁰⁰
start – górki za PKS



więcej informacji na www.rclsubin.pl oraz [RCSLubin](https://www.facebook.com/RCSLubin)

Szkolna NW 2 km - start godz. 11⁰⁰
kategorie wiekowe
od 7 do 14 lat dziewczęta i chłopcy

Amatorzy NW 4 km - start godz. 11⁰⁰
kategorie wiekowe
16 do 45 oraz 45+ (kobiety i mężczyźni)

Open NW 8 km - start godz. 12⁰⁰
kategorie wiekowe:
do lat 30 oraz 40, 50, 60 i 60+
(kobiety i mężczyźni)

TERENY W JAWORZE, BOLKOWIE I LUBAWCE BĘDĄ OBJĘTE SPECJALNĄ STREFĄ

Jadą
dalej
z S3Dwa dni temu, 6 października, podpisano kolejną umowę na budowę łączącego
niemal 20 km odcinka drogi S3 Legnica-Jawor.

JAWOR. Podpisano umowę na budowę kolejnego odcinka trasy szybkiego ruchu, łączącego Jawor z Bolkowem. Przy budowie 16 km drogi pracę znajdzie nawet 500 osób. Inwestycja pochłonie 345 mln zł i zakończy się w 2018 r.

Jawor już teraz, gdy droga jeszcze nie jest wybudowana, chce wykorzystać swoją lokalizację przy jej bezpośredniej bliskości. Projekt jednego z największych terenów inwestycyjnych w Polsce, czyli Dolnośląskiej Strefy Aktywności Gospodarczej, w dużej

mierze zawdzięcza swój sukces właśnie budowanej drodze S3, która wprost przecina jej obszar – mówi burmistrz Jawora Emilian Bera.

Trasa prowadzić będzie od Świnoujścia po Lubawkę. Ma być także fragmentem europejskiej trasy E65, która połączy szwedzkie Malmö z gre-

ką Chanią. Inwestycję prowadzi Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad. Przetarg na zaprojektowanie i wybudowanie jaworsko-bolkowskiego etapu wygrała portugalska firma Mota Engil.

– Na Dolnym Śląsku do 2023 roku powstanie prawie czterysta kilometrów no-

wych dróg: S3, S5, A18, rozbudowa drogi krajowej nr 8 Wrocław-Kłodzko, a do tego budowa obwodnic Bolkowa, Głogowa, Wałbrzycha i Kłodzka. Przeznaczmy na ten cel ponad dziesięć miliardów złotych. Dzięki temu południe województwa nareszcie stanie się częścią

dużego układu komunikacyjnego nie tylko Polski, ale i Europy – mówi Robert Radon, dyrektor GDDKiA we Wrocławiu.

Dolnośląska Strefa Aktywności Gospodarczej już powstaje w Jaworze. Nowe tereny w Bolkowie i w Lubawce mają być objęte przez specjalne strefy ekonomiczne. – Wycho- dzimy do firm i pokazujemy im gminy i powiaty, przez które przebiega S3. Przygotowujemy jak najlepszą ofertę dla inwestorów, promujemy tereny specjalnych stref ekonomicznych, pokazujemy potencjał regionów i ich mieszkańców – mówi Ilona Antoniszyn-Klik, wiceminister gospodarki.

Sama budowa oznacza nowe miejsca pracy dla mieszkańców i lokalnych podwykonawców. Zdaniem burmistrza Bolkowa, jego miasto już wygrało. – W ubiegłym tygodniu GDDKiA ogłosiła przetarg na obwodnicę Bolkowa, a dziś podpisaliśmy umowę na S3 – mówi burmistrz Bolkowa Jarosław Wroński, który zapewnia, że już pojawiają się zainteresowane inwestowaniem firmy.

Joanna Warenica

Pościg za zabójcami

JAWOR. – Dyżurny otrzymał zgłoszenie o kolizji z udziałem mitsubishi. Takim właśnie samochodem uciekali dwaj mężczyźni, którzy wcześniej dokonali zabójstwa na terenie Wałbrzycha – mówi Kordian Mazuryk, rzecznik prasowy miejscowej policji. Ten scenariusz to ćwiczenia, w których wzięli udział tutejsi policjanci.

– Chodziło o wypracowanie właściwych metod współdziałania policjantów wielu pionów komendy w rzeczywistych sytuacjach i warunkach – mówi rzecznik. – Pościgi, zatrzymywanie groźnych przestępców, to realne sytuacje, z którymi funkcjonariusze mają do czynienia również w codziennej służbie. Dlatego tak ważna jest współpraca, przekazywanie informacji, dowodzenie akcją i podjęcie pościgu – dodaje.

Scenariusz zakładał, że sprawcy zabójstwa ucie-

kając powodują kolizję, po czym uciekają z miejsca zdarzenia. – Podejrza- ni odjeżdżają w kierunku Budziszowa Wielkiego. Po- wiadomione zostały wszystkie patrole na terenie powiatu jaworskiego, a jeden z nich ruszył domniema- ną trasą ucieczki przestępców. Po zauważeniu srebr- nego mitsubishi policjanci podjęli za uciekającym po- jazdem pościg, który przebiegał przez powiat jawor- ski aż do obrzeży miasta. Tam został ustawiony po- sterunek zaporowy, na któ-

rym przestępcy zawrócili, a następnie przenieśli się na teren zagajnika leśnego w miejscowości Grzegorzów, gdzie doszło do zatrzymania. Z uwagi, że sprawcy posiadali broń, do działań wkroczyła grupa realizacyjna – relacjonuje Kordian Mazuryk.

Sprawcy zabójstwa zostali zatrzymani i obo- zwładnieni. W ćwiczeniach dowódczo-sztabowych wzięło udział blisko 20 po- licjantów z różnych pionów Komendy Powiatowej Poli- cji w Jaworze. (JW)



FOTOKP JAWOR

RTBS



Kamienice
nowe mieszkania
na sprzedaż

biuro sprzedaży: ul. Rzeźnicza 1, tel. 76 746 32 55
www.rtbs-lubin.pl

Dziury w moście

ZŁOTORYJA. Mieszkańcy boją się korzystać z kładki nad Kaczawą. Spróchniałe i przegniłe deski oraz dziury odstraszały przed wejściem na most, który łączy ulice Grunwaldzką i Rzeczną.

Przeprawa jest najkrótszym połączeniem tych ulic z centrum. Mieszkańcy jednak boją się tędy chodzić. – Poruszam się o lasce i fatalnie przechodzi mi się przez most – mówi złotoryjanka. – Dechy są zmurszałe albo ich brakuje i nie wiadomo, jak stawiać nogi – dodaje kobieta.

Nie ma się co dziwić. Most jest dziurawy jak szwajcarski ser. Wielokrotnie był łatany, jednak dawało to skutek tylko na jakiś czas.

– Doszliśmy do wniosku, że najlepszym rozwiązaniem będzie remont kładki i zastosowanie płyt kompozytowych ze sztucznego materiału. Powinny służyć dłużej i kładka będzie bezpieczniejsza – mówi Piotr Maas, rzecznik Urzędu Miejskiego w Złotoryi.

Inwestycja pochłonie prawie 50 tys. zł i potrwa do końca października. Do tego czasu z mostu nie można korzystać. (JW)



FOT. JOANNA WARENICA

Tańsza „koperta”

ZŁOTORYJA. 150 zł kosztuje wykupienie tzw. koperty w strefie płatnego parkowania. O obniżkę opłat zabiegali przedsiębiorcy działający w centrum miasta. Zmiany obowiązują od tego tygodnia.

Obniżka ma wyrównać konkurencyjność. Dotąd za parkowanie nie musieli płacić ci, którzy prowadzą działalność przy ulicach Piłsudskiego, Basztowej i w zachodniej części Rynku. Tam, w określonych godzinach, dostawcy wjeżdżali za darmo.

– Część przedsiębiorców potrzebuje miejsca, by załadować auto i rozładować towar. Aby im to umo-

żliwić, zmniejszyliśmy opłatę – mówi Marcin Cielas, naczelnik wydziału mienia w magistracie. – Zakładamy, że teraz miejsca te będą się cieszyć większym zainteresowaniem – dodaje.

Magistrat planuje wprowadzić regulamin, który ma m.in. określać minimalny okres, na jaki będzie można wykupić kopertę, oraz liczbę miejsc, które będzie można zastrzec na danej ulicy. (JW)

BESTIALSTWO NIE ZNA GRANIC

ZŁOTORYJA. Młody kot wrzucony do pojemnika na szkło i ciało psa porzucone w jednym ze śmietników w centrum miasta. W obu przypadkach mundurowi wykluczają nieszczęśliwy przypadek.

Przerażliwe miauczenie, dochodzące ze śmietnika przy ul. Podmiejskiej, usłyszał przechodzień, który zaalarmował straż pożarną. – Pojemnik był w połowie wypełniony szkłem. Strażak, zabezpieczony w grubą rękawicę, wyciągnął kota przez otwór wlotowy. Na szczęście zwierzę nie pokaleczyło się – mówi Zdzisław Iwiński z Jednostki Poszukiwawczo-Ratowniczej. Jak mówi strażak, nie ma możliwości, żeby kot wpadł do pojemnika sam. – Otwór jest zabezpieczony specjalną gumą, trzeba trochę siły, żeby pokonać jej opór. Ściany pojemnika są gładkie i trudno byłoby mu się po nich wspinać – mówi Zdzisław Iwiński.

Jak donosi „Gazeta Złotoryjska”, kolejne bestialskie zdarzenie miało miejsce w centrum miasta przy ul. Klasztornej. W jednym ze śmietników znaleziono martwego kundelka. Sprawą zajmuje się policja.

– Podczas sekcji zwłok zwierzęcia ustalono, że sprawca zabił czworonoga uderzając go w głowę tępym narzędziem – mówi Iwona Król-Szymajda, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Złotoryi.

– Za to przestępstwo grozi kara grzywny, ograniczenia wolności, a nawet pozbawienia wolności do dwóch lat – dodaje rzeczniczka policji. (JW)

NA PRZEKÓR WANDALOM GROMADNIE CHODZĄ NA KEBABA

Cegłówką w Turka

ZŁOTORYJA. – To był jakiś oszołom, który rzucał czymś ciężkim w szyby tureckiej restauracji – mówią świadkowie zdarzenia, które miało miejsce w złotoryjskim Rynku. Komu przeszkadza cudzoziemiec sprzedający jedzenie w centrum miasta?

Nie milkną echa po ataku na turecką knajpę w Złotoryi. Mieszkańcy zastanawiają się, kto i dlaczego zaatakował lokal obcokrajowca. Poza wersją, że to konkurencja chce zastraszyć dobrze prosperującego restauratora, pod uwagę brany jest także watek ksenofobiczny.

– Nie pamiętam, żeby ktoś z przedsiębiorców miał ostatnio wybić szybę, więc wydaje mi się, że to typowo na podłożu emigrantów –

mówi właściciel pobliskiego sklepu.

Jadłodajnia funkcjonuje w Rynku niecały miesiąc. A to już kolejna taka demolka. – Nie wiem, kto niszczy mój lokal i dlaczego to robi – zastanawia się Ahmet Gerik, właściciel Sultan Kebab.

Według świadków zdarzenia, nie mógł to być żaden przypadek. – Jakiś oszołom rzucał cegłówką w szybę i drugiego dnia poprawił kilka razy – relacjonuje złotoryjski przedsiębiorca.

W znalezieniu wandalę ma pomóc miejski monitoring, którego jedna z kamer znajduje się niedaleko restauracji. – Zabezpieczyliśmy nagranie, trwają przesłuchania świadków – mówi Iwona Król-Szymajda, oficer prasowy złotoryjskiej policji.

Mieszkańcy są oburzeni i solidaryzują się z właścicielem lokalu – Ahmetem Gerikiem. – Jemy kebab. Spotykamy się w trzydzieści, czterdzieści osób i każdy zamawia ulubioną wersję potrawy – mówi Mirosław Kopiński.

Właściciel szacuje straty na 5 tys. zł. Policja prowadzi postępowanie wyjaśniające. Sprawcy grozi kara do pięciu lat pozbawienia wolności.

Joanna Warenica



Klienci Ahmeta Gerika nie dają się zastraszyć ksenofobom.

FOT. KAJETAN KUKLA

GRAJ W TENISA
ZIMĄ!

ZAPISY NA STAŁĄ REZERWACJĘ

tel. 76 746 80 09
www.tenis.lubin.pl

TENIS
LUBIN

CENY
JUŻ OD
45zł

RTBS
tel. 76 746 32 55
www.rtbs-lubin.pl

DOPŁATA DO MIESZKANIA DO
27 000 zł
w MdM

**NOWE
MIESZKANIA
W LUBINIE**



biuro sprzedaży:
Lubin, ul. Rzeźnicza 1



**Zareklamuj
tutaj
swoją firmę!**

REGION fan .pl

tv L **Puls regionu**

kontakt:
tel. 508 33 41 73
reklama@regionfan.pl
www.regionfan.pl



KIEDYŚ ZAMKNIĘCI W CZTERECH



Jesień taką sz

LUBIN. Emerytura nie musi się kojarzyć z czasem spędzonym przed
zainteresowań. Niemal dwa tysiące studentów seniorów zainauguro

Uniwersytet jest szansą dla osób starszych pozostać aktywnymi. Działa od 2007 roku i to z coraz większym powodzeniem. Jego słuchacze mogą korzystać m.in. z zajęć ruchowych, nauki języków, informatyki czy tańca.

Uroczystość rozpoczęcia roku akademickiego po raz drugi zorganizowano w hali widowiskowo-sportowej. Nie mogło zabraknąć tradycyjnego Gaudeamus Igitur. Pomysłodawca uniwersytetu senioralnego, prezydent Robert Raczyński, uroczystie zainaugurował rok akademicki 2015/2016. – Cieszę się, że wychodzicie z domów i korzystacie z zajęć, które dla was przygotowujemy – mówił władarz.

– Dzięki uniwersytetowi poznałam tajniki Internetu, który stał się moim oknem na świat – mówi pani Ewa z Lubina.

Seniorzy przyznają, że żyć w dzisiejszych czasach nie jest łatwo, jednak przeciwności losu starają się przyjmować



FOT. KATARZYNA SZATKOWSKA

W ŚCIANACH DZIŚ SERFUJĄ W SIECI

nie
zara

d telewizorem, ale z realizowaniem pasji i rozwijaniem
owało rok akademicki 2015/2016.



z uśmiechem i czerpać z jesieni życia jak najwięcej. Kiedyś zamknięci w czterech ścianach dziś serfują w Internecie, tańczą i organizują własne festiwale – tacy są współcześni seniorzy mieszkający w Lubinie. – Jesteśmy aktywni, cały czas w ruchu i nareszcie mamy czas dla siebie – mówi pani Janina z Lubina.

Z okazji powiatowego dnia seniora w Centrum Kultury Muza odbył się uroczysty koncert. Sala pękała w szwach. Podczas uroczystości wręczono nagrody najbardziej aktywnym.

– Trzysta procent normy, seniorzy mają tyle energii, że często napędzają mnie do działania – mówi Elżbieta Miklis, kierownik Domu Dziennego Pobytu „Senior” w Lubinie. Muzycznym akcentem uroczystości był koncert Sylwii Pogwizd. W hali natomiast wystąpiły młodsze pokolenia lubinian.

Katarzyna Szatkowska

NIEŚMIERTELNE DISCO POLO

W LEGNICY. Do niedawna ten gatunek muzyki kojarzył się głównie z obciachem, a dziś przeżywa swój ogromny renesans. Ze słownika znikają takie określenia, jak muzyka chodnikowa czy bazarowa. Fani nieskomplikowanych piosenek przestali się krygować i otwarcie przyznają, że znają je na pamięć i doskonale się przy nich bawią.



W ostatni weekend września w parku Miejskim odbyła się I Legnicka Gala Disco Polo. Organizatorzy byli przekonani, że dwudniowa impreza spotka się z ogromnym zainteresowaniem publiczności. I się nie pomylili. Na widowni przed muszlą koncertową bawiły się całe rodziny. Od pięciu do ośmiu tysięcy osób!

Pomysł na jesienne discopolowe party zrodził się w głowach prezydenta Legnicy, Tadeusza Krzakowskiego oraz Mariusza Wolskiego, organizatora imprezy. Teraz przyznają, że dwudniowa zabawa kosztowała około 100 tys. zł. Gaże występujących gwiazd wahają się od 3,5 do 15 tys. zł.

Najwięcej pojawiło się jednak ludzi młodych, którzy – jako widzowie internetowego kanału You Tube – sami decydują o popularności zespołów muzycznych. Im więcej tzw. wejść, tym szybciej rodzi się nowa gwiazda.

Tak na przykład było z męską grupą After Par-

ty – numer jeden I Legnickiej Gali Disco Polo. Lider zespołu, Patryk Pezga, trzy lata temu wrzucił do sieci piosenkę pt. „Bujaj się”. Kiedy teledysk do niej obejrzało kilka milionów widzów, wróżono, że będzie gwiazdą jednego sezonu.

Tak się jednak nie stało. Pezga, który jest absolwentem wrocławskiej Akademii Muzycznej w klasie jazzu, nagrał kolejny utwór – „Tylko ona jedyna”. Dziś piosenka ta ma niemal 30 milionów odsłon na kanale You Tube!

Członkowie After Party postanowili sprawdzić, jak ich internetowa popularność przełoży się na

rzeczywistość. Efekt jest taki, że teraz grają po niemal 300 koncertów rocznie. W naszym regionie, tylko w tym roku, wystąpili na Dniach Lubina i w jednej z legnickich galerii handlowych. W ciągu ostatnich pięciu miesięcy w Zagłębiu Miedziowym gościli już trzeci raz.

Przed After Party zagrał m.in. zespół Classic. Jego muzycy przywieźli ze sobą instrumenty i udowodnili, że bez problemów potrafią na nich grać i nie muszą posiłkować się gotowymi podkładami z pendriva. Ponadto tego dnia publiczność oklaskiwała istniejący od siedmiu miesięcy duet z podwrocławskich Kostomłotów o nazwie Avangarde oraz taneczki zumby z Jawora.

W sobotę natomiast wystąpili: Etna, Kordian i legenda disco polo – Skaner. Na zakończenie tego dnia widownia bawiła się na dyskotecce z Radiem Plus, które było patronem i współgospodarzem całej imprezy.

(JOM)



DLACZEGO ARTYŚCI MAŁOWALI WOJNĘ?



GALERIA ZAMKOWA/LUBIN

Projekt warsztatów plastyczno-historycznych dla dzieci i młodzieży w wieku szkolnym.

Zajęcia warsztatowe kierowane są do grup zorganizowanych i odbywają się w okresie trwania wystawy 75. ROCZNICA UDZIAŁU POLSKICH LOTNIKÓW W BITWIE O ANGLIĘ.

Termin wizyty grupy w Galerii Zamkowej ustalany jest indywidualnie - nr tel. 76/ 749 69 69.

info: wzgorzezamkowe.pl

**PROJEKT
POLSKA
1918-2018**



ośrodek kultury wzgórze zamkowe



/75BoB

Wójt im sprzedał „zgniłe jajo”?

WRUDNA. – Kupiliśmy nowe mieszkania, a teraz walczymy z usterkami, które zagrażają naszemu zdrowiu i życiu – twierdzą mieszkańcy ulicy Ścinawskiej. Odkąd wprowadzili się do kamienicy, którą sprzedała im gmina, systematycznie zmagają się z kolejnymi problemami.

Kamila Tołodziecka w kamienicy mieszka od marca tego roku. Po zaledwie tygodniu od przeprowadzki pojawił się pierwszy problem – spaliny cofały się z kominów wentylacyjnych. Kobieta interweniowała w gminie, jednak usłyszała wtedy, że sama jest sobie winna, bo ma zamknięte nawiewniki. Do dziś lokatorka feralnej kamienicy nie wie czy cofające się spaliny mogą mieć wpływ na jej zdrowie. – Już raz trafiłam do szpitala podtruta spalinami, nie chciałam, żeby sytuacja się powtórzyła – mówi lokatorka.

Następnie mieszkańcy musieli uciekać ze swoich domów, bo w budynku ulatniał się gaz. Wtedy również usłyszeli, że to ich wina. Lokatorzy nie zamierzają odpuścić i zapowiadają walkę o swoje mieszkania.

Póki co, jak twierdzą mieszkańcy kamienicy, gmina nie przejmuje się specjalnie ich problemami, a kolejne interwencje kończą się tym, że są odsyłani z kwitkiem. Lokatorzy są coraz bardziej zdesperowani i zapowiadają walkę, nawet jeśli miałyby się zakończyć w sądzie.

Halina Wyborska, rzecznik prasowy gminy, twierdzi, że wszystkie usterki usuwane są na bieżąco. **(SZAT)**



Wójt Władysław Bigus nie znalazł czasu na rozmowę z nami, choć byliśmy już z kamerą w jego gabinecie.

FOT. MAGDALENA RZEMIEŃ

JUŻ OD DEKADY DAJĄ PACJENTOM... Spokój ducha

LUBIN. – To nie szpital, ale mój dom – tak o hospicjum mówi jedna z jego podopiecznych. Mija właśnie 10 lat od jego utworzenia. Powstawało długo, ale dziś dla wielu jest jedynym miejscem, gdzie spokojnie i pod profesjonalną opieką mogą spędzić ostatnie chwile swojego życia.



FOT. MAGDALENA RZEMIEŃ

Opieka paliatywna to niełatwy temat do rozmów. Wszyscy jednak doskonale wiedzą, że takie miejsce w Lubinie było bardzo potrzebne. By powstało, trzeba było dużo wysiłku i ciężkiej pracy.

– Po-
czątki nazy-
wam drogą
krzyżową, ale
w końcu się udało.
Od zawsze w mojej pra-
cy mam dwa słowa: proszę
i dziękuję – mówi Zbigniew
Warczewski, pomysłodaw-
ca, twórca i prezes Stowa-
rzyszenia „Palium” w Lu-
binie.



Zbigniew Warczewski

Zależeli się ludzie, którzy chcieli pomóc i otworzyli nie tylko serca, ale także portfele. Dwóch głównych fundatorów, to Fundacja Polska Miedź oraz miasto Lubin.

Ciężka praca w hospicjum to codzienność. Pomagają wolontariusze, a lekarze z ogromną troską dbają o swoich pacjentów. – Nie myślimy o tym, że leczenia już nie ma. Nawet, jeżeli mówimy tylko o leczeniu objawowym, paliatywnym. Każdego, bez względu na rozpoznanie, traktu-

Pomysłodawcy, twórcy, pracownicy i fundatorzy spotkali się, by uczcić pierwszą dekadę działalności hospicjum.

je się tak samo, na równi – mówi Ewa Sołtysiak, lekarz w lubińskim hospicjum.

Hospicjum to miejsce, gdzie pacjenci, ale także ich rodziny, mogą w pewien sposób znaleźć spokój ducha. – Przychodzą do nas ludzie bardzo zmęczeni chorobą – mówi Beata Braziuk, kierownik oddziału lubińskiego hospicjum.

Magdalena Rzemień

GRASUJĄ LISY

WLEGNICA. Mieszkańcy osiedla Zosinek alarmują, że wokół ich domów pojawiły się lisy. Prawdopodobnie te dzikie zwierzęta zamieszkują pobliski Lasek Złotoryjski i w poszukiwaniu pożywienia coraz śmielej zbliżają się do ludzi.

– Niewykluczone też, że ich naturalne środowisko zostało zniszczone w czasie prowadzenia prac budowlanych przy drodze S3 – mówi Jerzy Legień, lekarz weterynarii, który przestrzega przed jakąkolwiek formą kontaktu z dziko żyjącymi zwierzętami, zarówno ludźmi, jak i psów czy kotów. Lisy są bardzo często nosicielami wścieklizny.



FOT. SYC-HU

– Zarażone wirusem zwierzęta nie zachowują się tak, jak typowe drapieżniki. Nie uciekają przed ludźmi na bezpieczną odległość, tylko wręcz się do nich zbliżają, ponieważ w wyniku choroby tracą naturalną bojaźliwość. Jeśli już dojdzie do spotkania lisa z naszym psem czy kotem, powinniśmy niezwłocznie zgłosić się do weterynarza. Człowiek, który miał bezpośrednią styczność z lisem również powinien zgłosić się do lekarza – przestrzega Jerzy Legień. **(JOM)**

STOP

PARTIOM



TWÓJ **SENATOR**

Ireneusz

PASIS



BEZPARTYJNI

Materiał sfinansowany z KWW JOW BEZPARTYJNI



Wielkie otwarcie w „Muzie”

Był czerwony dywan, grające aniołki i drobne upominki dla publiczności. Ale przede wszystkim był świetny spektakl Teatru Polonia w doskonałej obsadzie. Przy ascetycznej scenografii mistrzowski popis gry aktorskiej dali: Krystyna Janda, Jerzy Stuhr i Ignacy Gogolewski. Trzy miniatury dramatyczne Antoniego Czechowa, które tworzą spektakl w reżyserii Andrzeja Domalika pt. „32 omdlenia” stanowią abc aktorstwa i na nich właśnie ćwiczą adepci tego zawodu pod okiem swoich nauczycieli. Mówili o tym J. Stuhr i K. Janda w krótkim wywiadzie udzielonym lubińskiej telewizji. Na scenie „Muzy” mogliśmy podziwiać ich mistrzowskie wykonanie.

Jak to się dzieje, że sztuka z XIX wieku grana jest z takim powodzeniem w XXI wieku? Otóż Czechow był znawcą ludzkich serc i to nie od ich kardiologicznej strony (choć był również lekarzem). Genialnie portretował charaktery ludzkie i pewne typy osobowości. Postacie jego sztuk przeżywają te same emocje, co współczesny człowiek. Skomplikowana natura relacji damsko - męskich jest tematem uniwersalnym. Język lub otoczenie zmieniają się z duchem epoki, ale trudności w przełamywaniu lodów na gruncie towarzyskim pozostają niezmiennie.

Genialnym pomysłem autora było ukazanie, jak zatwardziała w żalobie i melancholii wdowa zmienia

się w charakterną i waleczną kobietę, która może i dałaby się uwieść, ale łatwo nie będzie. To, że nie wie, jak trzymać pistolet, nie oznacza, że nie może z niego strzelić. Choćby wtedy, gdy wierzyciel zmienia się nagle w zdobywcę damskiego serca. A spór o psa i „wołowe łaczki” przypomina jako żywo kłótnię bohaterów najpopularniejszej polskiej komedii.

Kto był, zobaczył... Kto nie, ma szansę za rok. Teatr Polonia zapowiedział swoje przybycie, a my zachowamy tegoroczną listę rezerwową, aby uszczęśliwić tych, dla których w tym roku na „32 omdlenia” zabrakło biletów - obiecuje Małgorzata Życzkowska-Czesak - dyrektor Centrum Kultury „Muza” w Lubinie.



SPROWOKOWANI KIBICE ZAGŁĘBIA WYGWIZDALI BRAMKARZA WROCŁAWIAN

Kosztowny błąd

PIŁKA NOŻNA. Podziałem punktów zakończyło się derbowe spotkanie pomiędzy KGHM Zagłębiem Lubin a Śląskiem Wrocław. Lubinianie byli blisko zwycięstwa i awansu na trzecie miejsce w tabeli, muszą jednak zadowolić się jednym punktem.

W pierwszej połowie sytuacji strzeleckich było jak na lekarstwo. Tak naprawdę dogodnych okazji w tej części spotkania nie oglądaliśmy. Bramkarze nie mieli wiele pracy, a strzały oddawane w światło bramki były na tyle słabe, że nie stwarzały zagrożenia. Sytuacja odmieniła się po zmianie stron. Niespełna pięć minut po wznowieniu gry Aleksandar Todorowski dośrodkował w pole karne. Piłka znalazła Michała Papadopoulosa, który strzałem z główki dał miedzio-

wym prowadzenie. W zdobyciu pierwszej bramki dla gospodarzy swój udział miał Piotr Celeban, który zmienił kierunek strzału i zmylił tym samym Mariusza Pawełka. To był znak dla podopiecznych Piotra Stokowca, którzy chcieli pójść za ciosem. Lubinianie nie skoncentrowali się na obronie wyniku i wy-

korzystywali kolejne sytuacje. To jednak goście w końcówce zagrali skutecznie. Kilkanaście minut przed końcem spotkania Mariusz Pawelec wybił piłkę spod pola karnego. Z futbolówką w cyrkowy sposób minął się Jakub Tosik – zdecydowanie najsłabszy zawodnik tego dnia na boisku, a do piłki, jako pierwszy, dobiegł Flavio Paixao, który znalazł się w sytuacji sam na sam z Forencem i nie zmarnował takiej okazji. W ostatnich minutach przycisnęli gospodarze, którzy pomimo dobrych okazji nie potrafili jednak przechrzcić szali zwycięstwa na swoją korzyść. Po meczu doszło do sporej kontrowersji. Bramkarz Śląska, po zakończeniu spotkania, podszedł do trybuny zajmowanej przez najbardziej zagorzałych kibiców Zagłębia pokazując im szalik znie-

nawidzonego przez nich klubu. Fani bardzo szybko zareagowali gwizdami i okrzykami, którymi pożegnali prowokatora.

Adam Michalik



Dla Papadopoulosa bramka zdobyta w derbach była już szóstą w tym sezonie.



Jakub Tosik był najsłabszym zawodnikiem w starciu ze Śląskiem.

Lp.	Nazwa	Mecze	W	R	P	Punkty	Bramki
1.	Piast Gliwice	11	9	0	2	27	18:11
2.	Pogoń Szczecin	11	5	6	0	21	17:10
3.	Cracovia Kraków	11	5	3	3	18	20:15
4.	Legia Warszawa	11	4	5	2	17	24:13
5.	KGHM Zagłębie Lubin	11	4	4	3	16	18:17
6.	Termalica BUK-BET Nieciecza	11	4	3	4	15	14:15
7.	Wisła Kraków*	11	3	6	2	14	19:11
8.	Lechia Gdańsk	11	3	5	3	14	16:12
9.	Jagiellonia Białystok	11	4	2	5	14	15:17
10.	Korona Kielce	11	3	5	3	14	9:11
11.	Górnik Łęczna	11	4	2	5	14	12:15
12.	Śląsk Wrocław	11	3	4	4	13	5:18
13.	Ruch Chorzów	11	4	1	6	13	14:18
14.	Podbeskidzie Bielsko-Biała	11	2	5	4	11	9:20
15.	Górnik Zabrze*	11	1	5	5	7	13:19
16.	Lech Poznań	11	1	2	8	5	8:19

* Wisła Kraków i Górnik Zabrze zostały ukarane odejęciem jednego punktu za niespełnienie wymogów licencyjnych.

	KGHM Z. LUBIN	1:1	ŚLĄSK WROCŁAW	
(0:0)				
Bramki: Papadopoulos (49 min) – Paixao (79 min) KGHM Zagłębie Lubin: Forenc – Cotra, Dąbrowski, Guldán, Todorowski – Tosik, Kubicki, Janus (87' Woźniak), K. Piątek (71' Ł. Piątek), Janoszka (81' Vlasco) – Papadopoulos. Śląsk Wrocław: Pawelec – Zieliński, Celeban, Pawelec, Dudu Paraiba – Holota, Kokoszka, Paixao, Gecov (55' Kielb), Machaj (55' Grajciar) – Biliński (83' Idzik).				

Remis w hicie okręgówki

PIŁKA NOŻNA. Niespodziewanie wysokim zwycięstwem zakończyło się spotkanie pomiędzy Górnikiem Złotoryją a Kuźnią Jawor w ramach ósmej kolejki klasy okręgowej seniorów. Złotoryjanie wygrali z jednym z faworytów do awansu aż 4:0.

Weekendowe granie w klasie okręgowej seniorów rozpoczęło się już w sobotę hitowym meczem pomiędzy Zamelem Przemków a Iskrą Księginice. Mecz zapowiadany jako hit kolejki zawiódł, a osoby, które udały się na to spotkanie nie zobaczyły nawet jednej bramki. Więcej goli oklaskiwali natomiast kibice ze Złotoryi, gdzie gospodarze pokonali 4:0 Kuźnię Jawor. Złotoryjanie już do przerwy prowadzili różnicą dwóch bramek. W pozostałych spotkaniach komplety punktów zainkasowali: Konfeks Legnica, Czarni Rokitki, Kaczawa Bieniowice oraz Stal Chocianów. Remisami zakończyły się konfrontacje Sparty Grębocice z Orlą Wąsosz i Rodła Granowice z Prochowiczką Prochowice. Niemniej ciekawie było również w A-klasie, gdzie liderzy każdej z grup pewnie wygrywali swoje me-



FOT. P. PAWEŁ ANDRACHIEWICZ

cze. W grupie I Mieszko Ruzowice pokonał na wyjeździe Gwardię Białogłębka 0:3, w grupie II wygrane odniosły zespoły z Rudnej i Ścinawy, które ograły odpowiednio Orzeł Mikołajowice i Spartę Parszowice. W grupie trzeciej swój mecz wygrała Skora Jadwisin, a Przyszłości Prusice

Skora Jadwisin wygrała siódmy kolejny mecz w tym sezonie.

dopisane zostaną najprawdopodobniej trzy punkty za mecz z Wilkami Różana, ponieważ goście nie dotarli na mecz. Dość niespodziewanie pierwszej porażki w tym sezonie doznał Park Targoszyn, który na własnym boisku uległ zespołowi z Zagrodna. (DAM)

Wygrane Orkana i rezerw Chrobrego

PIŁKA NOŻNA. Trwa świetna passa Orkana Szczedrzykowice w dolnośląskiej IV lidze. Podopieczni Eugeniusza Oleśkiewicza, pokonując Włókniarza Mirsk, po raz siódmy z rzędu nie przegrał spotkania. Tym razem zwycięstwo odnieśli również rezerwy Chrobrego.

Spotkanie idealnie rozpoczęło się dla Orkana. Zespół ze Szczedrzykowic prowadzenie objął już w 5. minucie, po bramce Jarosława Gambala. Przed przerwą podopieczni Oleśkiewicza podwyższyli jeszcze wynik za sprawą Tomasza Kociszewskiego. Po przerwie ekipa ze Szczedrzykowic kontynuowała swój festiwal strzelecki. W 51. minucie do siatki trafił Dawid Śliwiński. Później dwie bramki dołożył Michał Piechuta. W międzyczasie Włókniarz strzelił bramkę honorową. Ostatnie słowo

należało jednak do Orkana, a dokładniej do Marcina Ogórka. Swoje pierwsze wyjazdowe zwycięstwo w tym sezonie odnieśli również rezerwy Chrobrego Głogów, które pokonały Bielawiankę Bielawa 0:2. W barwach głogowskiego klubu zagrało w tym meczu kilku zawodników z pierwszego zespołu, m.in. Hałambiec, Bogusławski, Gąsior i Pisarczuk. Te wzmocnienia pozwoliły ograć sąsiada z tabeli 0:2. Bramki dla głogowian zdobyli w drugiej części gry Bogusławski i Machaj. (DAM)

Włókniarz Mirsk	1:6 0:2	Orkan Szczedrzykowice
Bramki: Górny (86 min) – Gambal (5 min), Kociszewski (35 min), Śliwiński (51 min), Piechuta (72 i 85 min), Ogórek (90 min).		
Bielawianka Bielawa	0:2 0:0	Chrobry II Głogów
Bramki: Bogusławski (63 min), Machaj (83 min).		

Tabele niższych lig

KLASA OKRĘGOWA 2015/2016, OKRĘG LEGNICA

Lp.	Nazwa	M	W	R	P	pkt.	B
1.	Zamet Przemków	8	6	1	1	19	24:8
2.	Sparta Grębocice	7	5	1	1	16	14:8
3.	Stal Chocianów	8	5	1	2	16	25:13
4.	Kaczawa Bieniowice	8	4	1	3	13	11:11
5.	Rodło Granowice	8	4	1	3	13	15:12
6.	Iskra Księginice	8	4	1	3	13	17:15
7.	Kuźnia Jawor	8	4	0	4	12	10:14
8.	Konfeks Legnica	8	3	2	3	11	20:11
9.	Odra Chobienia	8	3	2	3	11	13:12
10.	Grom Gromadzyń-Wielowieś	8	3	1	4	10	9:14
11.	Prochowiczanka Prochowice	7	3	1	3	10	14:14
12.	Orla Wąsosz	8	2	3	3	9	12:15
13.	Czarni Rokitki	8	2	2	4	8	7:9
14.	Górnik Złotoryja	8	2	2	4	8	11:14
15.	Iskra Kochlice	8	2	2	4	8	15:19
16.	Chojnowianka Chojnów	8	0	1	7	1	8:36

Kolejka 8:
Konfeks Legnica – Iskra Kochlice 3:0
Zamet Przemków – Iskra Księginice 0:0
Górnik Złotoryja – Kuźnia Jawor 4:0
Czarni Rokitki – Chojnowianka Chojnów 1:0
Grom Gromadzyń-Wielowieś – Kaczawa Bieniowice 0:1
Stal Chocianów – Odra Chobienia 4:0
Sparta Grębocice – Orla Wąsosz 1:1
Rodło Granowice – Prochowiczanka Prochowice 1:1

KLASA „A” 2015/2016, OKRĘG: LEGNICA, GRUPA III

Lp.	Nazwa	M	W	R	P	pkt.	B
1.	Skora Jadwisin	8	8	0	0	24	46:8
2.	Przyszłość Prusice	7	7	0	0	21	28:1
3.	Park Targoszyn	8	7	0	1	21	25:12
4.	Wilki Różana	7	6	0	1	18	24:10
5.	Huragan Proboszczów	8	5	0	3	15	18:12
6.	Orzeł Zagrodno	8	4	1	3	13	25:20
7.	Bazalt Piotrowice	8	4	1	3	13	20:15
8.	Wilkowianka Wilków	8	4	0	4	12	27:19
9.	GKS Męcinka	8	4	0	4	12	11:17
10.	Sokół Krzywa	8	3	1	4	10	20:15
11.	Błękitni Kościelec	8	3	0	5	9	10:12
12.	Rataj Paszowice	8	2	1	5	7	10:23
13.	Burza Gołaczów	8	2	0	6	6	7:28
14.	Olimpia Olszanica	8	1	0	7	3	7:29
15.	Radziechowianka Radziechów	8	1	0	7	3	11:40
16.	Nysa Wiadrów	8	0	0	8	0	11:39

Kolejka 8:
Bazalt Piotrowice – Sokół Krzywa 2:0
Huragan Proboszczów – GKS Męcinka 2:0
Park Targoszyn – Orzeł Zagrodno 2:5
Skora Jadwisin – Olimpia Olszanica 7:0
Wilkowianka Wilków – Nysa Wiadrów 5:3
Rataj Paszowice – Błękitni Kościelec 0:1
Radziechowianka Radziechów – Burza Gołaczów 3:5
Przyszłość Prusice – Wilki Różana – GOŚCIE NIE DOJECHALI

KLASA „B” 2015/2016, OKRĘG: LEGNICA, GRUPA III

Lp.	Nazwa	M	W	R	P	pkt.	B
1.	Mewa Goliszów	7	6	0	1	18	16:8
2.	Huragan Nowa Wieś Złotoryjska	7	6	0	1	18	29:9
3.	Ikar Miłogostowice	7	5	1	1	16	35:6
4.	Czarni II Rokitki	7	5	1	1	16	32:11
5.	Płomień Michów	7	4	1	2	13	24:12
6.	Iskra II Kochlice	7	3	1	3	10	25:12
7.	Gryf Olimpia Krotoszyce	7	3	1	3	10	21:23
8.	Orlik Okmiany	7	3	0	4	9	24:17
9.	Huzar Raszówka	7	2	3	2	9	22:7
10.	Sokół II Krzywa	7	3	0	4	9	17:22
11.	Czarni Miłkowice	7	2	1	4	7	19:23
12.	LZS Biała	7	1	1	5	4	11:42
13.	Lubiatiowianka Lubiatów	7	1	0	6	3	20:50
14.	Iskra Niedzwiedzice	7	0	0	7	0	2:55

Kolejka 7:
Mewa Goliszów – Czarni Miłkowice 4:3
LZS Biała – Orlik Okmiany 1:12
Lubiatiowianka Lubiatów – Płomień Michów 4:5
Iskra Niedzwiedzice – Sokół II Krzywa 1:4
Iskra II Kochlice – Czarni II Rokitki 5:0
Huzar Raszówka – Huragan Nowa Wieś Złotoryjska 1:2
Gryf Olimpia Krotoszyce – Ikar Miłogostowice 2:2

KLASA „A” 2015/2016, OKRĘG: LEGNICA, GRUPA I

Lp.	Nazwa	M	W	R	P	pkt.	B
1.	Mieszko Ruszowice	8	7	0	1	21	27:8
2.	Płomień Radwanice	8	6	1	1	19	28:8
3.	KS Zadziór Buczyna	8	6	1	1	19	24:8
4.	UKS Huta Przemków	8	5	2	1	17	26:16
5.	Zryw Kotla	8	5	1	2	16	19:12
6.	Victoria Parchów	8	4	0	4	12	26:18
7.	Korona Czernina	8	4	0	4	12	23:28
8.	Łagoszovia Łagoszów	8	3	2	3	11	15:25
9.	Zawisza Serby	8	3	1	4	10	17:17
10.	Dragon Jaczów	8	3	1	4	10	16:27
11.	Pogoń Góra	8	2	2	4	8	24:21
12.	Victoria Siciny	8	2	1	5	7	11:20
13.	Gwardia Białoleka	8	2	1	5	7	10:17
14.	Orzeł Czerna	8	2	1	5	7	18:26
15.	LZS Komorniki	8	1	1	6	4	13:26
16.	Sokół Jerzmanowa	8	0	3	5	3	8:28

Kolejka 8:
Victoria Siciny – Orzeł Czerna 5:1
Dragon Jaczów – Łagoszovia Łagoszów 1:2
Gwardia Białoleka – Mieszko Ruszowice 0:3
LZS Komorniki – Korona Czernina 2:5
Pogoń Góra – Płomień Radwanice 3:4
Zawisza Serby – Zryw Kotla 2:4
KS Zadziór Buczyna – Sokół Jerzmanowa 6:0
Victoria Parchów – UKS Huta Przemków 2:4

KLASA „B” 2015/2016, OKRĘG: LEGNICA, GRUPA I

Lp.	Nazwa	M	W	R	P	pkt.	B
1.	Iskra Droglowice	7	6	0	1	18	27:10
2.	Błyskawica Luboszyce	7	6	0	1	18	22:9
3.	Kłos Moskorzyn	7	5	1	1	16	15:9
4.	Wiewierzanka Wiewierz	7	5	0	2	15	28:12
5.	Sokół Niechlów	7	4	0	3	12	17:17
6.	Sparta Przedmoście	7	3	1	3	10	19:16
7.	Odra Grodziec Mały	7	3	1	3	10	9:14
8.	Victoria Tymowa	7	3	1	3	10	14:13
9.	Skarpa Orsk	7	3	0	4	9	15:16
10.	Tęcza Kwielice	7	2	2	3	8	19:14
11.	Viktoria Borek	7	2	1	4	7	14:19
12.	Błysk Studzionki	7	2	0	5	6	13:18
13.	LZS Retków	7	1	1	5	4	11:19
14.	LZS Żelazny Most	7	0	0	7	0	8:45

Kolejka 7:
Victoria Tymowa – Tęcza Kwielice 2:2
Błysk Studzionki – Viktoria Borek 1:3
Sparta Przedmoście – Wiewierzanka Wiewierz 4:3
Sokół Niechlów – LZS Żelazny Most 6:1
LZS Retków – Błyskawica Luboszyce 3:2
Iskra Droglowice – Kłos Moskorzyn 2:1
Odra Grodziec Mały – Skarpa Orsk 2:1

KLASA „B” 2015/2016, OKRĘG: LEGNICA, GRUPA IV

Lp.	Nazwa	M	W	R	P	pkt.	B
1.	Kaczawa II Bieniowice	7	5	1	1	16	24:6
2.	Polgeo Lusina	7	5	1	1	16	16:10
3.	Korona Kawice	7	5	0	2	15	13:5
4.	Cicha Woda Tyniec Legnicki	6	4	1	1	13	13:9
5.	Orzeł Konary	7	3	2	2	11	16:16
6.	Orzeł Pichorowice	7	3	2	2	11	14:12
7.	Krokus Kwiatkowice	7	3	1	3	10	12:17
8.	Polonia Ernestynów	7	3	1	3	10	17:25
9.	LZS Budziszów Wielki	7	2	1	4	7	9:11
10.	Chełmy Chełmiec Piotrowice	7	2	1	4	7	18:22
11.	Unia Rosochata	7	2	1	4	7	15:10
12.	Polder-a Damianowo	7	1	3	3	6	12:20
13.	Kuźnia II Jawor	7	1	2	4	5	12:14
14.	Czarni Golanka Dolna	6	0	1	5	1	8:22

Kolejka 7:
Orzeł Konary – LZS Budziszów Wielki 3:2
Polonia Ernestynów – Orzeł Pichorowice 4:1
Cicha Woda Tyniec Legnicki – Polder-a Damianowo 3:2
Kuźnia II Jawor – Unia Rosochata 1:1
Krokus Kwiatkowice – Chełmy Chełmiec Piotrowice 4:2
Korona Kawice – Czarni Golanka Dolna 2:1
Polgeo Lusina – Kaczawa II Bieniowice 1:2

KLASA „A” 2015/2016, OKRĘG: LEGNICA, GRUPA II

Lp.	Nazwa	M	W	R	P	pkt.	B
1.	Sparta Rudna	8	7	1	0	22	34:6
2.	Odra Ścinawa	8	7	1	0	22	27:4
3.	Dąb Stowarzyszenie Siedliska	8	6	1	1	19	33:7
4.	Mewa Kunice	8	4	3	1	15	17:18
5.	KS Legnickie Pole	8	5	0	3	15	22:10
6.	ZZPD Górnik Lubin	8	4	2	2	14	23:16
7.	Arka Trzebnice	8	4	1	3	13	25:13
8.	Sparta Parszowice	8	3	3	2	12	14:10
9.	Zryw Kłębanowice	8	3	0	5	9	11:19
10.	Relaks Szklary Dolne	8	3	0	5	9	16:28
11.	Orzeł Mikołajowice	8	2	2	4	8	12:16
12.	Błękitni Koskowice	8	2	1	5	7	18:22
13.	Unia Miłoradzice	8	2	1	5	7	8:20
14.	Czarni Dziewień	8	1	3	4	6	10:27
15.	Albatros Jaśkowice	8	1	0	7	3	8:36
16.	Zjednoczeni Snowidza	8	0	1	7	1	6:32

Kolejka 8:
Albatros Jaśkowice – Dąb Stowarzyszenie Siedliska 0:7
Czarni Dziewień – ZZPD Górnik Lubin 2:2
Sparta Parszowice – Odra Ścinawa 1:2
Unia Miłoradzice – Błękitni Koskowice 0:5
KS Legnickie Pole – Zryw Kłębanowice 5:0
Zjednoczeni Snowidza – Relaks Szklary Dolne 0:6
Arka Trzebnice – Mewa Kunice 2:3
Sparta Rudna – Orzeł Mikołajowice 7:2

KLASA „B” 2015/2016, OKRĘG: LEGNICA, GRUPA II

Lp.	Nazwa	M	W	R	P	pkt.	B
1.	Zamet II Przemków	7	6	0	1	18	29:12
2.	Fortuna Obora	6	5	1	0	16	33:11
3.	Unia Szklary Górne	7	4	1	2	13	23:10
4.	Hajduk Kłobuczyn	6	3	3	0	12	18:6
5.	LKS Niemstów-Siedlce	7	4	0	3	12	28:19
6.	Kalina Sobin	6	3	2	1	11	20:10
7.	Kryształ Chocianowiec	6	3	2	1	11	15:8
8.	Amator Wierzchowice	6	3	0	3	9	21:11
9.	LZS Koźlice	6	1	2	3	5	10:13
10.	Płomień Nieszczyce	7	1	1	5	4	10:43
11.	Perła Potoczek	6	1	0	5	3	10:19
12.	Transportowiec Kłopotów-Osiek	7	1	0	6	3	13:56
13.	LZS Nowa Wieś Lubińska	7	0	2	5	2	11:23

Kolejka 7:
Unia Szklary Górne – Amator Wierzchowice 3:1
Płomień Nieszczyce – Transportowiec Kłopotów-Osiek 4:3
LZS Nowa Wieś Lubińska – Victoria Niemstów 1:2
Perła Potoczek – Zamet II Przemków 0:2
LZS Koźlice – Kalina Sobin 1:1
Hajduk Kłobuczyn – Kryształ Chocianowiec 0:0
PAUZA: Fortuna Obora

KLASA „B” 2015/2016, OKRĘG: LEGNICA, GRUPA V

Lp.	Nazwa	M	W	R	P	pkt.	B
1.	Fenix Pielgrzymka	6	6	0	0	18	27:5
2.	Tatra Krzeniów	7	5	0	2	15	27:16
3.	Orzeł Wojcieszyn	6	4	1	1	13	18:9
4.	Górnik II Złotoryja	7	4	1	2	13	18:16
5.	Platan Sichów	6	4	1	1	13	23:13
6.	LZS Lipa	6	4	0	2	12	23:11
7.	Płomień Nowa Wieś Grodziska	7	3	1	3	10	21:18
8.	Przyszłość II Prusice	7	2	3	2	9	13:15
9.	Sokół Sokołowiec	7	2	2	3	8	18:22
10.	LZS Nowy Kościół	6	2	1	3	7	10:20
11.	Iskra Jerzmanice Zdrój	7	0	2	5	2	11:23
12.	Lechia Rokitnica	6	0	0	6	0	10:28
13.	LZS Dobków	6	0	0	6	0	10:33

Kolejka 7:
Płomień Nowa Wieś Grodziska – LZS Dobków 7:3
Platan Sichów – Przyszłość II Prusice 3:0
Orzeł Wojcieszyn – Sokół Sokołowiec 1:0
LZS Nowy Kościół – Tatra Krzeniów 2:6
LZS Lipa – Górnik II Złotoryja 2:3
Fenix Pielgrzymka – Iskra Jerzmanice Zdrój 3:0
PAUZA: Lechia Rokitnica

CENNY PUNKT CHROBREGO, MIEDŹ ZNÓW ZAWIODŁA

Zmienna
passa

Dobre
dośrodkowania
Wojciecha
Łobodzińskiego nie
wystarczyły, by
wygrać z Wigrami.

Lp.	Nazwa	Mecze	W	R	P	Punkty	Bramki
1.	Zawisza Bydgoszcz	11	6	3	2	21	25:14
2.	Dolcan Ząbki	11	5	5	1	20	18:9
3.	Arka Gdynia	11	5	4	2	19	16:13
4.	Wista Płock	11	6	1	4	19	15:11
5.	Zagłębie Sosnowiec	11	5	3	3	18	18:13
6.	Stomil Olsztyn	11	5	3	3	18	13:13
7.	GKS Bełchatów	11	4	4	3	16	10:10
8.	Chrobry Głogów	11	4	3	4	15	12:10
9.	Bytovia Bytów	11	3	5	3	15	18:18
10.	Chojniczanka Chojnice	11	4	2	5	14	13:20
11.	Miedź Legnica	11	3	4	4	13	12:17
12.	MKS Kluczbork	11	3	4	4	13	14:21
13.	Pogoń Siedlce	11	3	4	4	13	12:16
14.	Sanecja Nowy Sącz	11	3	4	4	13	21:21
15.	GKS Katowice	11	4	1	6	13	16:14
16.	Wigry Suwałki	11	3	3	5	12	13:12
17.	Olimpia Grudziądz	11	2	3	6	9	11:16
18.	Rozwój Katowice	11	2	2	7	8	9:18

PIŁKA NOŻNA.

Podopieczni
Ireneusza
Mamrota
zremisowali na
wyjeździe
z liderem tabeli
1:1. Natomiast
wychowankowie
Ryszarda
Tarasiewicza
wpadli
w ewidentny
dołek formy.



Niestety, Sławomir Janicki nie obronił strzału z rzutu karnego.

Bramkę dla głogowian zdobył w 18. minucie Hudyma, który zamienił rzut karny na gola. Już w dziewiątej minucie powinno być 1:0 dla Dolcana. Kądzior dostał piłkę dwa metry przed polem karnym. Wyszedł na sam na sam z bramkarzem i strzelił prosto w niego. W odpowiedzi sześć minut później groźny strzał oddał Hudyma, jednak na posterunku był bramkarz gospodarzy. W 18. minucie już jednak był bez szans, gdy ten sam zawodnik pokonał go z rzutu karnego. Na odpowiedź Dolcana trzeba było czekać 20 minut, gdy również z rzutu karnego wyrównał Paweł Tarnowski.

W drugiej części gry nie było już aż tak klarownych sytuacji, a obie drużyny częściej niż składne akcje dostawały żółte kartki i dokonywały zmian. Na nic się one zdały. Ostatecznie spotkanie zakończyło się remisem 1:1. Bardziej zadowoleni z tego punktu mogą być głogowianie, którzy przełamali nim serię trzech porażek z rzędu.

Z kolei legniczanie nie wygrali trzeciego meczu z rzędu.

Tym razem jedynie bezbramkowo zremisowali z Wigrami Suwałki. Pierwsza połowa nie należała do najciekawszych i brakowało w niej klarownych sytuacji bramkowych. Najlepszą z nich miał w 28. minucie Gancarczyk, który po dośrodkowaniu Łobodzińskiego znalazł się osamotniony na piątym metrze. Niestety, zawodnik Miedzi trafił prosto w interweniującego bramkarza.

Druga część gry rozpoczęła się od mocnego uderzenia w wykonaniu Wigier. Już w 47. minucie sędzia podyktował rzut karny dla gości za faul Midzierskiego na Monecie. Do piłki podszedł Bartkowiak, który w fatalny sposób się pomylił. Zawodnik z Suwałk zatrzymał się przed piłką, a kolejno już, oddając strzał właściwie z miejsca, uderzył nad poprzeczką. W kolejnych minutach sytuacja na boisku przypominała tę z pierwszej połowy. Żaden z zespołów nie był w stanie stworzyć sobie klarownej sytuacji i ostatecznie spotkanie zakończyło się remisem 0:0.

Adam Michalik



Bramki: Tarnowski (38 min – karny) – Hudyma (18 min – karny)
DOLCAN: Kryczka – Tarnowski, Klepczarek, Wieteska, Jakubik, Petasz, Matuszek, Kądzior, Bajdur (60' Golebiewski), Feruga (79' Jagiełło), Sawala.
CHROBRY: Janicki – Ilków-Goląg, Byrtek, Michalec, Samiec, Sędziak (87' Bogusławski), Drewniak, Szczepaniak, Kościelniak (66' Bednarski), Hudyma, Górski (74' Wojciechowski).



MIEDŹ: Smug – Bartczak, Midzierski, Stasiak (52' Łuszkiewicz), Daniel, Cierpka, Kakoko, Gargula, Łobodziński, Gancarczyk (79' Marquitos), Sabala (64' Labukas).
WIGRY: Zoch – Bogusz, Moneta (81' Biel), Makaradze, Kalinkowski, Wichtowski, Bartkowski, Gaska, Zebrowski (51' Adamek), Hanzel, Jarzębowski (46' Lauryn).

Wygrane zespołów z Lubina i Polkowic,
wyjazdowy remis Miedzi

PIŁKA NOŻNA. Za nami jedenasta kolejka III ligi dolnośląsko-lubuskiej, w której występują rezerwy Miedzi Legnica i KGHM Zagłębia Lubin oraz KGHM ZANAM Polkowice.

Miniona kolejka była udana dla zespołów z naszego regionu, ponieważ kolejne zwycięstwa w tym sezonie odnieśli zawodnicy z Lubina i Polkowic. Piłkarze KGHM ZANAM Polkowice pokonali w meczu wyjazdowym Ilankę Rzepin 2:0. Bramki dla podopiecznych trenera Jarosława Pedrycy zdobyli: Karol Fryzowicz i Maciej Bancewicz. Pojedynek od samego początku przebiegał pod dyktando polkowskiego zespołu. W 43 min. zielono-czarni przeprowadzili wzorową kontry. Krzysztof Drzazga obsłużył Ka-

rola Fryzowicza, a ten nie miał żadnych problemów z umieszczeniem futbolówki w bramce miejscowych. Tuż po przerwie Maciej Bancewicz zdecydował się na uderzenie z dystansu, zdobywając drugiego gola dla polkowicz. W Rzepinie KGHM ZANAM pokonał Ilankę 2:0 i dopisał do swojego konta kolejne 3 punkty.

Zwycięstwo odnieśli również rezerwy KGHM Zagłębia Lubin. Lubinianie pokonali na własnym boisku Budowlanych Lubsko 5:0, choć po pierwszej połowie prowadzili tylko jedną bramką. Prawdziwe

strzelanie zaczęło się dopiero po upływie godziny, gdy bramki zdobyli Karol Zmijewski, Adrian Rejmak oraz dwie Artur Siemaszko.

Wygrać nie udało się natomiast rezerwom Miedzi Legnica, które pojechały na mecz do Wałbrzysza. Lider tabeli stawiał mocny opór i ostatecznie spotkanie zakończyło się bezbramkowym remisem, który nie zadowala żadnej z drużyn.

W meczu pomiędzy
KGHM ZANAM
Polkowice a Ilanką
Rzepin nie brakowało
twardej gry.

czyło się bezbramkowym remisem, który nie zadowala żadnej z drużyn. (DAM)

Ilanka Rzepin – KGHM ZANAM Polkowice	0:2 (0:1)
Bramki: Fryzowicz (43 min), Bancewicz (48 min)	
KGHM Zagłębie II Lubin – Budowlani Lubsko	5:0 (1:0)
Bramki: Sobków (31 min), Zmijewski (63 min), Siemaszko (69 i 88 min), Rejmak (84 min – karny)	
Górnik Wałbrzych – Miedź II Legnica	0:0



Ostatnia prosta Cuprum

SIATKÓWKA. Trzy tygodnie pozostały do rozpoczęcia nowego sezonu siatkarskiej PlusLigi. Na ostatniej prostej przygotowani są podopieczni Gheorghe Cretu.

Lubinianie mają za sobą kilka meczów sparingowych, w tym I Memoriał im. Jana Rutyńskiego. Podczas lubińskiego turnieju gospodarze zmierzali się z ukraińskim Lokomotivem Charków oraz reprezentacją Estonii. Przed ekipą z Lubina kolejne sparingowe granie, tym razem z dużo bardziej wymagającymi rywalami.

Od 15 do 16 października lubinianie dwukrotnie zagrają z jedną z najbardziej utytułowanych ekip z Niemiec, Recycling Volley Berlin. Pierwsze spotkanie z finalistą Ligi Mistrzów odbędzie się 15 października w hali RCS-u w Lubinie, drugie

zostanie rozegrane w innej hali w regionie, co ma służyć promocji klubu i siatkówki.

Ostatnim etapem przygotowań do nowego sezonu będzie Międzynarodowy Turniej Charytatywny „Giganci siatkówki”, który zostanie rozegrany w Azoty Arenie 23 i 24 października. Oprócz Cuprum, wystąpią w nim: PGE Skra Bełchatów, belgijskie Noliko Maaseik oraz słynne Galatasaray Stambuł.

Nowy sezon Cuprum Lubin rozpocznie 30 października. Na inaugurację rozgrywek siatkarze zmierzą się z AZS Politechniką Warszawską. (ŁŁ)



FOT. PAVEŁ ANDRACHEWICZ

PORAŻKA KKS-U, WYGRANA IKARA

SIATKÓWKA. Nie tak złotoryjscy kibice wyobrażali sobie pierwsze spotkanie swoich zawodników w sezonie 2015/2016. Zespół KKS Ren-But przegrał z Sudetami Kamienna Góra 0:3. Zdecydowanie lepiej zaprezentowali się natomiast siatkarze Ikar Legnica, którzy wygrali z KS Jelenia Góra 3:0.

Złotoryjanie dobrze zaprezentowali się tylko w trzeciej i, jak się okazało, ostatniej partii. Wówczas byli bliscy przełamania niemocy, przegrywając jednak 25:27. O dwóch pierwszych partiach gospodarze z pewnością chcieliby jak najszybciej zapomnieć. O wysokiej porażce złotoryjskich siatkarzy zdecydowały przede wszystkim błędy, które muszą poprawić w kolejnych meczach.

Ekipa ze Złotoryi w ubiegłym sezonie biła się o awans do drugiej ligi. Po nieudanej próbie doszło do gruntownej przebudowy drużyny, która w obecnym sezonie nie będzie już tak groźna, jak choćby kilka miesięcy temu. Zdecydowanie lepiej poradzi sobie siatkarze Ikar Legnica, którzy wygrali na własnym parkiecie z KS Jelenia Góra. Ikar był zdecydowanym faworytem konfrontacji i nie zawiodł. Po 55. minutach zawodnicy poszli pod prysznic, ale trudno nie zgodzić się z opinią trenera Bogusława Pielucha, że wynik jest nieco mylący. Goście z Jeleniej Góry w każdym z trzech setów stawiali Ikarowi opór. (DAM)

NAJGORZEJ Z CAŁEGO TOWARZYSTWA WYPADLI LUBINIANIE



We Wrocławiu lubinianie nie mieli argumentów.

Z twarzą tylko Siódemka

PIŁKA RĘCZNA.

Zespoły szczypiornistów z naszego regionu nie rozpieszczają swoich kibiców, szczególnie tych superligowych. Od początku sezonu zawodnicy Zagłębia Lubin i Chrobrego Głogów wygrali tylko po jednym meczu. W dużo lepszych nastrojach mogą być fani Siódemki Miedź Legnica.

Podopieczni Piotra Będzikowskiego nie dali najmniejszych szans KSSPR Końskie. Dzięki wygranej, legniczanie awansowali na trzecie miejsce w tabeli. Przed spotkaniem można było spodziewać się dużo bardziej zaciętego pojedynku. Tymczasem goście z Legnicy już do przerwy prowadzili różnicą sześciu bramek. W drugiej połowie Dolnoślązacy punktowali gospodarzy, nie pozwalając im na zbyt wiele.

Czwartą porażkę z rzędu zanotowali szczypiornicy Chrobrego. Głogowianie tym razem okazali się gorsi od beniaminka, KPR-u Legionowo, przegrywając na wyjeździe 22:28. Początek meczu i cała pierwsza połowa nie zapowia-

dały porażki głogowian. W drugiej części spotkania Dolnoślązacy zagraли jednak fatalnie. Po zmianie stron Chrobry zdobył tylko osiem bramek.

Najgorzej z całego towarzystwa wypadli szczypiornicy Zagłębia Lubin. Podopieczni Pawła Nocha zostali dosłownie zmiecieni w derbach przez Śląsk

Wrocław. Już do przerwy miedziowi przegrywali różnicą dziesięciu bramek i było po meczu. – W każdej formacji mieliśmy problemy. Wszędzie: w obronie, ataku i na pozycji bramkarza – ta wypowiedź Kamila Kriegera najlepiej obrazuje, to co działo się w derbach.

Łukasz Lemanik

KSSPR Końskie	18:30 (11:17)	Siódemka M. Legnica
Siódemka: Mazur – Szuszkiewicz 6, Majewski 1, Skiba 3, Antosik 4, Placzek 4, Czuwara 5, Marcinkiewicz 1, Piwko 2, Nastaj 2, Wita 1, Dobrasiak 1, Mosiolek, J. Będzikowski.		
KPR RC Legionowo	28:22 (14:14)	Chrobry Głogów
Chrobry: Stachera, Zapora – Miszka, Płocienniczak 1, Świata 2, Sadowski 2, Bak 2, Babicz 7, Gujski, Tyłutki 1, Sobut, Kandora, Kubala 3, Jurecki 4.		
WKS Śląsk Wrocław	31:21 (19:9)	MKS Zagłębie Lubin
Zagłębie: Shamryło, Skrzyniarz – Stankiewicz 3, Gumiński 2, Przyśiek, Kuźdeba 1, Marciniak, Macharashvili, Szymyślak 4, Wolski, Krieger 4, Gudź, Czuwara 1, Bartczak 3, Pietruszko 1, Dzono 2.		



Legniczanie w Końskich zagraли znakomite zawody.



Chrobry, choć z Bartoszem Jurekim w składzie, wciąż jednak zawodzi.

FOT. PAVEŁ ANDRACHEWICZ

Dziewięć medali

TAEKWON-DO. Dwa złote, pięć srebrnych i dwa brązowe krążki zdobyli podczas XXVIII Mistrzostw Polski Seniorów podopieczni Łukasza Stawarza, którzy rywalizowali w Kłobucku.

Medale dla Legnickiego Klubu Taekwon-do wywalczyli: Karol Forgiel – złoty w układach formalnych, Wioletta Miśkiewicz – złoty w walkach pow. 75 kg i srebrny w testach siły oraz brązowy w układach formalnych, Magdalena Kisiel – srebrny w walkach do 56 kg, Maciej Żuk – srebrny w walkach do 70 kg oraz srebrny w układach formalnych, drużyna kobiet srebrny w układach formalnych (Wioletta Miśkiewicz, Magdalena Kisiel, Klaudia Ekwowska, Gabriela Forgiel i Marzanna Stawarz), a także Paweł Dąbrowski – brązowy w układach formalnych.

Wkrótce dwójka zawodników legnickiego klubu: Maciej Żuk i Wioletta Miśkiewicz wyjedzie do Spały na zgrupowanie kadry narodowej. Bezpośrednio po tym, wspólnie z reprezentacją Polski, wyłecą do Szkocji na XXX Mistrzostwa Europy w Taekwon-do. (ŁL)



FOT. IKT

ĆWICZYLI MIĘŚNIE W DOBROCZYNNYM CELU

W nowym stylu

CROSSFIT.

„Sportowy tryb życia – Lubin nie do pobicia” – pod takim hasłem odbyły się Charytatywne Zawody Crossfitowe dla Amatorów. Impreza cieszyła się bardzo dużym zainteresowaniem.

Przedsiewzięcie zorganizował powiat lubiński, Wolontariat KGHM oraz Manufaktura Fitnessu. – Jesteśmy bardzo zadowoleni, mamy świetną frekwencję i bardzo zróżnicowane zespoły. Są z nami zarówno lubinianie, jak i przyjezdni, na przykład z Polkowic. Osoby w różnym wieku, amatorzy i profesjonaliści. Crossfit jest



FOT. MICHAŁ LIBERA

więc naprawdę dla każdego – mówi Łukasz Dominów z Wolontariatu KGHM.

W organizację imprezy włączyło się starostwo, które wcześniej organizowało już różnego rodzaju imprezy sportowe. – Mielśmy chociażby bardzo udany

przejazd rowerowy czy mistrzostwa nordic walking. Teraz charytatywny crossfit. Wszystkie te doświadczenia pokazują nam, że takie zawody są nie tylko doceniane, ale i bardzo potrzebne – przyznaje Ireneusz Pasis.

Poranną pobudkę zaliczyli piłkarze ręczni Zagłębia Lubin, w tym Kamil Krieger, Michał Pietruszko, Adam Marciniak i Jakub Skrzyniarz. Szczypiorniści, przed rozpoczęciem zawodów, przeprowadzili rozgrzewkę dla wszyst-

kich kilkudziesięciu uczestników. – Fajnie widzieć tylu ludzi, którzy chcą aktywnie spędzać czas. Cieszę się, że mogliśmy być częścią tej inicjatywy – mówi golkipier Zagłębia, Jakub Skrzyniarz.

– Crossfit, to program treningu siłowego i kondycyjnego, który opiera się na wzroście dziesięciu najważniejszych zdolności siłowych. Podczas ćwiczeń rozwija się masę mięśni, aby wzmocnić siłę ich ruchu, co przydaje się bardzo w życiu codziennym – opowiada Monika Garboś z Manufaktury Fitnessu.

Udział w zawodach oznaczał wsparcie dla Stowarzyszenia Przyjaciół Dzieci z Autyzmem i Innymi Zaburzeniami Rozwojowymi „Dar Losu”. W czasie wydarzenia równolegle prowadzona była także zbiórka oraz loteria, w której do wygrania były m.in. gadzety Zagłębia, w tym koszulka z autografami zawodników.

Łukasz Lemanik

Dwóch na podium w Nowogardzie

MOTOCROSS. Zawodnicy KS Metraco Polkowice wygrali VIII rundę Mistrzostw Strefy Polski Zachodniej w Motocrossie. Najlepiej z polkowickiej ekipy w Nowogardzie spisał się Dariusz Przybysz, stając na najwyższym stopniu podium w kat. MX Masters.

Bardzo dobry występ zaliczył również Emil Przybys, który zajął drugie miejsce w kategorii MX2 Junior. Blisko zajęcia miejsca medalowego było dwóch zawodników pol-

kowickiego klubu. Ostaniecnie Patryk Kowalczyk w kategorii MX1C i Adam Czarnecki w MX2 Junior uplasowali się na piątej pozycji. (ŁL)



FOT. KS POLKOWICE



PARTIOM



TWÓJ **SENATOR**

Ireneusz

PASIS



BEZPARTYJNI

Brońmy Polskiej Miedzi

Krzysztof Kubów, lider lubińskiego Prawa i Sprawiedliwości, radny sejmiku województwa dolnośląskiego, kandydat na posła w nadchodzących wyborach parlamentarnych, odpowiada na pytania dotyczące regionu i Polskiej Miedzi.

» Czy możemy być spokojni o KGHM Polska Miedź – spółkę, z której obecności korzysta kilkaset tysięcy mieszkańców regionu?

– Jeszcze osiem lat temu Skarb Państwa dysponował ok. 42% akcji KGHM; było to przed pierwszą kadencją rządów trwającej do dziś koalicji PO-PSL. Dziś to zaledwie 31,5%.

» Zatem jako właściciele tracimy kontrolę nad spółką?

– Rząd PO-PSL przez ostatnich osiem lat próbuje udowodnić, że można zarządzić kurę znoszącą złote jajka. Wbrew narodowym interesom, krok po kroku doprowadza KGHM do prywatyzacji. Warto przypomnieć słowa Donalda Tuska, który jeszcze w 2007 roku przed wyborami mówił w Lubinie: „Jestem tu, by swoją obecnością zdementować oszustwa wyborczej konkurencji i zagwarantować, że KGHM pozostanie w obecnej strukturze właścicielskiej, z obecnością i kontrolą państwa nad spółką oraz że Platforma Obywatelska chce, aby pieniądze wy-

pracowane w regionie pozostawały w nim i pracowały na rzecz jego rozwoju tak, aby w Lubinie za kilkadziesiąt lat nie było powtórki z odległego o 80 km Wałbrzycha”.

Dwa lata po tych deklaracjach państwo znowu sprzedało 10% akcji KGHM. Firma przyniosła takie zyski, że koszt zakupu akcji już po roku zwrócił się nabywcy z nawiązką! Te akcje pracują teraz na rzecz obcego kapitału, a mogły zabezpieczać polskie interesy. W obrocie rynkowym jest już 2/3 udziałów i firmie może grozić tzw. wrogie przejęcie. Nic jej przed tym nie chroni.

» Wyzbycie się kolejnych akcji, później podatek od kopalni...

– Właściwie dopatrywać tu się można działań właścicielskich na szkodę spółki. Ten podatek ma zapewnić stały dopływ gotówki z KGHM – około 8 milionów złotych dziennie do budżetowej dziury, którą beztrosko zafundował nam duet PO i PSL. Dziś firma jako grupa ma imponujący zysk, ale tylko na papierze. Brakuje pieniędzy nie tyl-

ko na inwestycje, ale i na bieżącą działalność. Coraz częściej mówi się o zamykaniu deficytowych oddziałów. Deficytowych, bo Warszawa wydiera co roku miliardy z kasy spółki!

» W świecie stosowane są przecież podobne rozwiązania fiskalne.

– Tak, ale w rozsądnym wymiarze. Inne rządy miarkują daniny tak, by firmy mogły swobodnie konkurować i generować zyski, których część mogą przeznaczyć na rozwój. Podatek uchwalony przez posłów PO i PSL, podpisany przez ówczesnego Prezydenta Komorowskiego, jest najwyższym w świecie.

» Sądzi Pan, że KGHM powinien inwestować w Bolesławcu, nie w Kanadzie?

– Kanada jest z wielu względów wątpliwym i ryzykownym interesem. Inwestowanie w regionie tzw. Starego Zagłębia daje dużo więcej korzyści, dajemy pracę naszym obywatelom tu w regionie, pobudzamy gospodarczo kolejny duży obszar województwa. Poza tym mamy w okolicach Bolesławca duże trady-

cje górnicze i wykształconych specjalistów z branży.

Uruchomienie tamtych złóż może też uratować zagrożoną hutę w Legnicy, która jest najlepiej przygotowana do przerobu produkcji spod Bolesławca. Niepokoi mnie fakt, że firma nie daje pracy w kraju, a rząd oddaje koncesje na poszukiwanie i wydobywanie między obcym podmiotom, co pokazał przypadek złoża Bytom Odrzański. I rękę do tego przyłożyli obecni parlamentarzyści z regionu! Większość reprezentantów ugrupowań rządzących nie ma odwagi zagłosować przeciw mordowaniu Polskiej Miedzi! Warto raz jeszcze wspomnieć casus Wałbrzycha. Po likwidacji kopalni region nie może się pozbierać do dziś i jest przykładem gospodarczego i społecznego upadku. Taki los gotują rządzący także Zagłębiu Miedziowemu.

» A może przeceniamy rolę KGHM w regionie? Nie wszyscy przecież są z tym pracodawcą związani.

– W grupie KGHM pracuje około 19 tys. osób. Do tego dochodzi rzesza zatrudnio-



nym w firmach kooperujących – mówi się nawet o 100 tys. osób. Wyobraźmy sobie, że nigdy nie było Wyżkowoskiego i jego odkrycia. Lubin byłby niewielką miejsciną pod Legnicą, o Polkowicach nikt by w Polsce nie usłyszał, a Głogów nie podniósłby się z powojennych ruin. Wyżkowski jednak tu przybył i dlatego mieszka tu kilkaset tysięcy ludzi. Fatalnymi decyzjami chce się im teraz zaszkodzić. Doprowadzenie Polskiej Miedzi do ruiny sprawi, że

za chlebem wyjedzie jeszcze więcej młodych ludzi! Załame się handel, usługi, opieka zdrowotna, kultura, sport. Z regionu zostaną gospodarcze zgłiszczyska. Trzeba więc prowadzić w KGHM mądrą politykę, a nie tylko wyprzedawać, wykorzystywać i obsadzać stołki! Polska Miedź jest jednym z najważniejszych elementów trwającej kampanii wyborczej. Zwracamy uwagę na fakt, że to dobro całego regionu i powinniśmy o nie walczyć.



WROCLAW 2016
Europejska Stolica Kultury

Bilety na koncert Ennio Morricone JUŻ W SPRZEDAŻY

Ruszyła sprzedaż biletów na koncert legendarnego kompozytora muzyki filmowej, który wystąpi w Hali Stulecia 23 lutego 2016 roku o godz. 20. Jedyny w Polsce koncert Ennio Morricone będzie ważnym wydarzeniem programu muzycznego Europejskiej Stolicy Kultury Wrocław 2016.

Występ Morricone to część światowego tournée pod hasłem „60 Years Of Music”. Słynny włoski artysta, kompozytor i dyrygent w 2016 roku świętuje 60-lecie pracy artystycznej. W czasie sześciu dekad skomponował 600 utworów z muzyką filmową, z których wiele stało się niezapomnianymi

przebojami, rozpoznawalnymi we wszystkich kątach świata.

Wrocław to jedyne polskie miasto, do którego zawiata ten znakomity artysta. Ennio Morricone przyjedzie do stolicy Dolnego Śląska z chórem i orkiestrą, w skład których wejdzie prawie 200 muzyków. Jego koncert w Hali Stulecia będzie jednym z najbardziej „kameralnych” koncertów podczas tournée – wystąpi tu przed pięciotysięczną publicznością na ogromnej, liczącej 324 m² scenie.

- To wielki artysta, którego muzykę filmową zna prawie każdy. Genialnie wzmacnia ona treści fil-

mów i jest także jakością samą w sobie. Któż bowiem nie zna Tematu Debory z „Dawno temu w Ameryce” czy Oboju Gabriela z „Misji”, nie wspominając o muzyce do „Bękartów wojny” czy obu części filmu biograficznego o Janie Pawle II. Jego muzyka wzrusza i zachwyca bez względu na muzyczne wykształcenie czy wiek. To wielkie wyróżnienie dla Wrocławia, że będziemy mogli gościć u nas tak wspaniałą postać i wraz z nim obchodzić jego piękny jubileusz – mówi Agnieszka Franków-Żelazny, kurator ds. muzyki ESK Wrocław 2016.

Sam maestro pytany o rolę muzyki w programie artystycznym ESK Wrocław 2016 podkreślił, że przed organizatorami wydarzeń związanych z pełnieniem tego tytułu, stoi trudne zadanie. - Kraje europejskie są bardzo nierówne, jeśli chodzi o kulturę muzyczną. Są państwa, gdzie kultury muzyczne właściwie nie ma, w innych jest ona na bardzo wysokim poziomie. Jednym z zadań ESK powinna być próba sprawienia, by różnie rozłożona uwaga poświęcana muzyce, była w jakimś stopniu równoważona - powiedział Morricone.

Na potrzeby trasy artysta przygotował specjalny program. W repertuarze nie zabraknie jednak miejsca dla klasycznych kompozycji z epickich westernów Sergio Leone czy „Misji” Rolanda Joffé. - Podczas przyszłorocznej trasy będę wykonywał zupełnie nowy program, nad którym obecnie pracuję – zapowiada kompozytor. - Słuchacze będą mogli na przykład posłuchać suity stworzonej z utworów, jakie skomponowałem do siedmiu różnych filmów, z których każdy otrzymał Oscara!



60

ENNIO MORRICONE
THE 60 YEARS OF MUSIC TOUR
KONCERT Z UDZIAŁEM CHÓRU I ORKIESTRY 200 MUZYKÓW NA JEDNEJ SCENIE

23.02.2016
WROCLAW, HALA STULECIA
WWW.WROCLAW2016.PL
START SPRZEDAŻY BILETÓW - 5 PAŹDZIERNIKA

Bilety są do nabycia wyłącznie na www.eventim.pl oraz w salonach Empik, Media Markt, Media Ekspert i Saturn w całej Polsce.